

POGODA

Dzisiaj będzie słonecznie i nieco chłodniej, najwyższa temperatura do 73 F (23 C). Jutro nadal słonecznie, temperatura bez większych zmian, wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz. Wschód słońca o godz. 5: 17 rano, zachód o godz. 8: 29 wieczorem.

Aziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908 AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK Dzisiaj wtorek, 24 czerwca - Jana Chrzyciciela i Danuty. Jutro środa, 25 czerwca - Łucji. Pojutrze czwartek, 26 czerwca - Jana i Pawła.

No. 122 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Wtorek, 24 Czerwca (June 24), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

'NEORTODOKSYJNA' PROŚBA REAGANA

Znaleziono Ciała Braci Spilotro

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Felieton Piotra Krystiana Równi pt. "Kapitan", str. 4.
* Reportaż o międzynarodowych "swatkach", str. 5.
* Dr Michalik pisze o ochłodzeniu, str. 2.
* Przygotowania do V Złotu Młodzieży Związkowej, str. 3.
* Program uroczystości przeniesienia serca I. J. Paderewskiego do Amerykańskiej Częstochowy, str. 3.
* O zanieczyszczeniu powietrza nad Krakowem, str. 4.
* Dzień Matek w Wydziale Kobiet Okr. 13 ZNP, str. 3.
* Wiadomości lokalne - miasto i stan, str. 8.

Szefowie Mafii "Zatłuczeni" Na Śmierć

Ponura Tajemnica Grobu Na Skraju Poletka Kukurydzy

Enos, Ind. (CT, CST) - Na skraju pola kukurydzy, 50 mil na południe od Chicago, znaleziono w poniedziałek ciała dwóch mężczyzn, których zidentyfikowano jako zaginionych szefów syndykatu zbrodni - braci Anthony'ego i Michaela Spilotro.

Patolog miejscowy stwierdził, że ofiary zostały obezwładnione przez kilku prawdopodobnie mężczyzn i zatłuczone na śmierć. Patolog twierdzi, że napastnicy używali jedynie pięści i nóg.

Jakkolwiek przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości przypuszczają, że bracia Spilotro zostali "sprzątnięci" przez rywali w łonie mafii, uważają jednocześnie, że sposób "wykonania wyroku" był, jak na rodziny gangsterskie, niezwykły.

Identyfikacji ofiar dokonał dr Patrick Spilotro, brat zamordowanych, z zawodu dentysta.

Odkrycia dokonał właściciel pola, farmer, gospodarujący na terenie rezerwatu Willow Slough w powiecie Newton, zaledwie 2 mile od granicy stanu Illinois na wysokości Kankakee. Zauważył mianowicie, że w pewnym miejscu, na samym skraju zarośli, pozostał niewielki "placyk" nie porośnięty kukurydzą. Przypuszczał, że zostały w tym zagrzebane szczątki upolowanego przed siewami przez kłusowników jelenia.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Policyjna Akcja w Parlamencie Ulsteru

Belfast, Irlandia Pn. (UPI) - Policja zaatakowała wczoraj rano Parlament w Ulsterze i wyprowadziła 20 siłą polityków protestanckich. Politycy ci zorganizowali strajk okupacyjny na znak protestu przeciwko rozwiązaniu organu ustawodawczego.

Dwudziestu polityków, z duchownym Ianem Paisley na czele (Paisley jest przewodniczącym Demokratycznej Partii Unionistów), odmówiło wczoraj opuszczenia sali Zgromadzenia, gdy z Londynu nadeszła decyzja o rozwiązaniu parlamentu liczącego 78 miejsc.

Uzbrojeni policjanci otoczyli koronem budynek i aresztowali kilku demonstrantów. Jeszcze wcześniej, doszło do starcia między policją a tłumem 500 przeciwników brytyjskiej decyzji. Demonstranci starali się zagrozić policji drogę do budynku parlamentu. 9 policjantów odniosło obrażenia.

Peter Robinson, członek parlamentu brytyjskiego, oświadczył, że "w Północnej Irlandii przestało istnieć demokratyczne Zgromadzenie." Robinson był ostatnim z wprowadzonych z budynku protestujących polityków.

Decyzja rządu brytyjskiego, który sprawuje władzę w Irlandii Pn., zakończyła w oficjalny sposób czteroletni okres istnienia parlamentu zwołanego przez Jamesa Prior, byłego sekretarza stanu Ulsteru.

Katolickie organizacje bojkotowały Zgromadzenie od chwili jego powstania, czyli od 1982 roku. W ubiegłym roku z parlamentu wycofała się partia zrzeszająca katolików i protestantów.



NOWY YORK - Łodzie żaglowe w pobliżu Statuy Wolności. Przygotowania do obchodów stulecia Statuy dobiegają końca. Wśród imprez związanych z rocznicą, zaplanowano rejs żaglowców w którym wezmą udział ekipy zagraniczne. (UPI)

"Kraje NATO Szkołą Terrorystów..."

Warszawa. (UPI) - Rząd PRL oskarżył kraje NATO, włącznie ze Stanami Zjednoczonymi, o szkolenie terrorystów, których zadaniem są akcje sabotażowe przeciwko PRL-owskiemu urzędowi w kraju i poza jego granicami.

Oprócz tego, kraje NATO oskarżone zostały o dostarczanie broni dla podziemnej "Solidarności"

Z tego rodzaju zarzutami wystąpił wiceminister MSW (min. spraw wewnętrznych), gen. Władysław Pożoga, który udzielił wywiadu rządowej gazecie "Rzeczpospolita".

"W kilku krajach NATO - powiedział Pożoga - utworzone zostały ośrodki selekcji i szkolenia dla Polaków." Z tych kilku, wiceminister MSW wymienił tylko dwa kraje, tj. Niemcy i Wielką Brytanię.

Z. Bujak w Telewizji

(D.P.) - Telewizja polska pokazała krótki fragment z przesłuchania Zbigniewa Bujaka. Nagrania dokonano bez wiedzy więźnia, a komentarz starał się sugerować, że aresztowany w pełni współpracuje w oficerami śledczymi.

Jak podano, nagrania dokonano w czasie przesłuchania w sobotę. W migawce filmowej pokazano Zbigniewa Bujaka, z bujną brodą i wąsami, jakie zapuścił w czasie czterech lat ukrywania się. W czasie tego fragmentu przesłuchania Bujak opowiadał o tym, w jaki sposób otrzymywał część funduszy z zagranicy.

"Niektóre wydawnictwa płacą za udzielone im wywiady" - powiedział Bujak. - "Przeważnie nie, ale jeśli dzieje się to w specyficznych okolicznościach, albo gdy udzielałem odpowiedzi na piśmie, to wtedy wypłacano mi normalne honorarium."

W filmie tym pokazano także skonfiskowany w kryjówce Bujaka komputer i sprzęt radiowy. Komentator stwierdził, że tego typu urządzenia używane są "przy pracy szpiegowskiej". W związku z aresztowaniem Bujaka po raz kolejny przesłuchiwanym redaktora Tadeusza Mazowieckiego. Szczegóły przesłuchania nie są jednak znane.

Trener Piechniczek Zrezygnował

(D.P.) - Trener polskiej reprezentacji na piłkarskie mistrzostwa świata, Antoni Piechniczek, zrezygnował z prowadzenia drużyny.

W wywiadzie dla polskiej telewizji wkrótce po przegranym meczu z Brazylią Piechniczek powiedział, że nikogo nie obarcza winą za niepowodzenia, ale ktoś inny powinien objąć prowadzenie reprezentacji PRL.

W 1982 roku, na mistrzostwach świata w Hiszpanii, prowadzony przez A. Piechniczka zespół zajął trzecie miejsce.

Trzęsienie Ziemi w Japonii

Tokio (UPI) - Wczoraj przed południem silne trzęsienie ziemi nawiedziło środkową i północną część Japonii. Siła wstrząsów wynosiła 6.9 stopnia w skali Richtera.

Epicentrum znajdowało się 50 mil pod dnem morskim w odległości 90 mil na południowy-wschód od Tokio.

W prefekturze Chiba zniszczeniu uległo ok. 1000 domów. Odwołane zostały starty samolotów ze znajdujących się w okolicy Tokio dwóch lotnisk międzynarodowych - Narita i Haneda. Wstrzymano także ruch pociągów ekspresowych.

Agencja meteorologiczna odwołała ostrzeżenie o tsunami już w godzinę po trzęsieniu. Brak danych na temat ewentualnych ofiar kataklizmu.

Wstrząsy były odczuwalne na wyspie Hokkaido i w centralnej części kraju.

Było do najsilniejsze trzęsienie ziemi jakie nawiedziło Japonię od października ubiegłego roku. Podczas jesiennego kataklizmu 16 osób zostało rannych. Chociaż trzęsienie to miało siłę tylko 6.2 stopnia w skali Richtera było bardziej niebezpieczne, ponieważ epicentrum znajdowało się bliżej lądu.

Na Spotkaniu Ministrów ASEAN

Manila, Filipiny (UPI) - Prezydent Filipin Corazon Aquino, skrytykowała ASEAN z powodu "niekończącej się dyskusji" na temat współpracy ekonomicznej, przy jednoczesnym oglądaniu się na Zachód i oczekiwaniu stamtąd bodźca dla rozwoju gospodarki w tym rejonie świata.

Wypowiedź C. Aquino jest pierwszym ważnym wystąpieniem politycznym na temat stosunków Filipin z sąsiadującymi państwami. Potwierdziła ona, że rząd Filipin liczy się z organizacją ASEAN, która powstała w 1967 roku, lecz jednocześnie Aquino podkreśliła brak postępu w ekonomii, co jej zdaniem - podważa znaczenie Stowarzyszenia.

W swoim kluczowym przemówieniu, wygłoszonym na forum ministrów spraw zagranicznych ASEAN, wykazała ona tendencje niżkowe w rozwoju gospodarczym Filipin, Singapuru, Indonezji, Tajlandii, Brunei i Malezji i przypisała to zjawisko ekonomiczne ogólnosiwiatowej recesji gospodarczej, zasadom protekcjonizmu stosowanym przez państwa uprzemysłowione oraz obniżenie cen podstawowych artykułów.

W czasie przemówienia Aquino, amerykańscy agenci bezpieczeństwa oraz specjaliści tresowane psy wkroczyły na teren hotelu Seaside Plaza, gdzie odbywała się konferencja ASEAN, by przygotować wszystko na przyjazd sekretarza stanu USA Georgea Shultza.

G. Shultz spotka się z ministrami ASEAN pod koniec tego tygodnia.

Odrzucona Przez O'Neilla

Jutro Głosowanie w Izbie Reprezentantów Nad Pomocą Dla Contras

Washington (CT, CST, UPI) - Prezydent Reagan poprosił o umożliwienie mu wygłoszenia przemówienia do członków Izby Reprezentantów przed głosowaniem w sprawie przyznania funduszy na pomoc dla nikaraguańskich contras.

Marszałek Izby Thomas "Tip" O'Neill odmówił prośbie Prezydenta i powiedział, że podobne posunięcie byłoby "bez precedensu i nieortodoksyjne."

O'Neill powiedział natomiast, że Reagan może wygłosić przemówienie podczas wspólnej sesji obu izb Kongresu, lecz Białe Dobre nie skorzystał z tej oferty.

Rzecznik Prezydenta powiedział, iż był on "mocno rozczarowany" odmową marszałka.

Konflikt pomiędzy Reaganem i O'Neillem jest częścią toczącej się w Washingtonie walki, której przedmiotem jest polityka amerykańska wobec Ameryki Środkowej i pomoc dla partyzantów w Nikaragui. O'Neill uważa, że Reagan usiłuje wplątać Stany Zjednoczone w "drugi Wietnam."

Prezydent natomiast widzi sprawę pomocy dla contras, jako kluczowy element zmiany sytuacji w Ameryce Środkowej.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

USA-Włochy Wspólna Walka z Terroryzmem

Rzym (UPI) - Prokurator generalny Stanów Zjednoczonych Edwin Meese i dyrektor Federalnego Biura Śledczego (FBI) William Webster spotkali się w włoskim ministerstwie spraw wewnętrznych z cesarem Luigi Scalfaro, w celu podpisania porozumienia o współpracy w walce z terroryzmem.

Dokument ten zostanie podpisany w dniu dzisiejszym.

W poniedziałek, Meese wygłosił przemówienie do członków amerykańsko-włoskiej komisji ds. walki z handlem narkotykami i zorganizowanym światem przestępczym.

Komisja spotyka się dwa razy do roku, aby dokonać oceny amerykańsko-włoskiej współpracy w dziedzinie wymiany informacji i eks-trydycy. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane w 1983 r. Scalfaro powiedział, że współpraca pomiędzy dwoma krajami poprawiła się znacznie od tego czasu.

Minister poinformował także, że podczas pierwszego dnia obrad komisja omówiła pierwsze kroki, jakie powinny zostać podjęte w walce z terroryzmem.

Prokurator Meese powiedział natomiast, iż konferencja ma ogromne znaczenie, gdyż pokazuje jasno, iż w Washington i Rzym zjednoczyły się w walce z terroryzmem.

Atmosfera w Rzymie w niczym nie przypominała tej z października ub. roku, kiedy to Włochy uwołniły Mohammeda Abu Abbasa, palestyńskiego terrorystę, który ponosi odpowiedzialność za porwanie włoskiego statku wycieczkowego "Achille Lauro".

Przed sądem w Genui toczy się proces 15 terrorystów oskarżonych o porwanie statku i udział w mordzie w amerykańskiego turysty, Leona Klinghoffera.

Dziesięciu spośród oskarżonych w dalszym ciągu przebywa na wolności.

Wśród nich znajduje się również Abu Abbas.

Foreign Office Podejmie Olivera Tambo

Londyn (UPI) - Rząd premier Margaret Thatcher zaproponował spotkanie przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego, Oliverowi Tambo. Będzie to pierwsze spotkanie władz brytyjskich z przywódcą organizacji czarnych. O zmianie stanowiska poinformowało w poniedziałek brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych.

M. Thatcher nie zgodziła się poprzednio na kontakty brytyjskich ministrów z AKN (skrót ang. ANC), dopóki wojownicza organizacja, wyjęta spod prawa w RPA, nie wyznie się stosowania przemocy, jako metody prowadzącej do usunięcia rządu białej mniejszości.

Tymczasem brytyjski minister stanu, Lynda Chalker, zaprosiła Olivera Tambo na rozmowy w ministerstwie spraw zagranicznych podczas jego obecnej wizyty w W. Brytanii. Ministerstwo oświadczyło przy tym, że już wcześniej zapadła decyzja o zaproszeniu przywódcy AKN na rozmowy, ponieważ jest to okazja do przekonania tej organizacji o potrzebie prowadzenia dialogu i negocjacji w pierwszej kolejności.

Decyzja brytyjska jest niewątpliwie politycznym dla rządu białej mniejszości w Południowej Afryce.

Oliver Tambo przebywa w Londynie, gdzie wygłosił ma przemówienie w "Royal Commonwealth Society" i spotkać się z kilkoma konserwatywnymi członkami Parlamentu.

Brytyjskie Foreign Office ujawniło, że jeden z podsekretarzy spotkał się z przywódcami AKN 3 lutego w Lusace (Zambia) i przeprowadził rozmowę na temat sytuacji w Południowej Afryce. Niemniej jednak, spotkanie z Chalker będzie pierwszym spotkaniem na szczeblu ministerialnym.

W poniedziałek rano M. Thatcher oraz specjalny zespół ministrów zajmujących się sprawą kryzysu dyskutowali na temat ewentualnych, ograniczonych sankcji ekonomicznych przeciwko RPA. Propozycje te będą prawdopodobnie ogłoszone na europejskim szczyście w Hadze.

Hydroelektrownia Nazwana Imieniem Astronauty

Hinckley, N.Y. (UPI) - Nowa hydroelektrownia, położona w odległości 15 mil od Utica została poświęcona pamięci członka załogi wahadłowca "Challenger", Gregory'ego Jarvisa.

Elektrownia znajduje się w odległości ok. 20 mil od Mohawk, rodzinnego miasta astronauty. Podczas uroczystości otwarcia elektrowni, gubernator stanu New York Mario Cuomo powiedział, iż nigdy nie zapomni, że Jarvis zabrał na pokład "Challenger" dwie flagi stanu N.Y.

Z Technika i Nauką, Na Ty...

dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 476652, Chicago 60647



Ochładzanie

Kiedyś w upalny dzień wszedłem do znajomych i od progu uderzyła mnie fala gorąca. Zebrało się tam kilka osób i postanowili (z braku klimatyzatora) ochłodzić mieszkanie lodówką. Pozamykano wszystkie okna (po co chłodzić powietrze na zewnątrz), otwarto szeroko drzwi zamrażalnika, wstawiono do środka wentylator i przez chwilę wszyscy poczuli strumień chłodnego powietrza.

Nie trwało to długo, gdyż temperatura w kuchni zaczęła się coraz szybciej podnosić. Na nie zdały się regulacje lodówki na maksimum i gdyby nie chwila dyskusji i wyciągnięcia prawidłowych wniosków, lodówka nadawałaby się do naprawy.

Zgodnie z podstawowymi zasadami fizyki, temperatura tego zamkniętego pomieszczenia z lodówką w środku nigdy nie mogła się obniżyć. Ciepło, jak wiemy, jest formą energii przejawiającej się chaotycznym lub drgającym ruchem cząsteczek powietrza, wody i ciał stałych. Natomiast zjawisko zimna nie jest czymś przeciwnym — jest to tylko mniejsza ilość energii cieplnej zawarta w chłodnych substancjach. Ciepło powstaje jako zjawisko uboczne w wielu procesach fizycznych.

Zmniejszenie się temperatury można obserwować tylko w niewielu przypadkach tzw. endotermicznych reakcji chemicznych i w zmianach stanu skupienia (np. parowanie). Zimna nie można "wytworzyć" w zamkniętych układach w sposób ciągły — można jedynie ograniczyć wydzielanie się ciepła.

Lecz każdy przeciętny widzi lodówki i klimatyzatory. Otóż są to urządzenia działające jako tzw. pompy ciepła, które przemieszczają ciepło z jednego miejsca w drugie.

Każda pompa ciepła ma co najmniej dwa tzw. wymienniki ciepła i ilość ciepła odebrana w jednym miejscu musi być wydzielona w drugim. A nawet więcej, gdyż dochodzi ciepło powstające w wyniku pracy urządzenia.

Pierwsze agregaty chłodnicze zaczęto budować w drugiej połowie XIX wieku. Były to potężne instalacje budowane w portach i na statkach przewożących mięso z Australii i Argentyny do Europy. Pierwsze lodówki do użytku domowego pojawiły się w Stanach Zjednoczonych po Pierwszej Wojnie i obecnie 99,7% mieszkańców w U.S.A. wyposażonych jest co najmniej w jedną lodówkę, a w tym 37% w dodatkowy oddzielny zamrażalnik. Około 60% mieszkań wyposażonych jest w centralny lub indywidualny ochładzacz powietrza (air-conditioner) działający na podobnej zasadzie jak domowa lodówka.

Najpopularniejsze, bo wydajne i niewielkie, są agregatory sprężarkowe. Czynnikiem chłodzącym są gazy — chlorofluoro carbony, znane pod nazwą firmową "Freon". Gazy te cechują się stosunkowo niewielkim ciśnieniem, w którym ulegają skropleniu oraz dużym ciepłem parowania. Nie wywołują przy tym korozji metali.

Cykl pracy typowej lodówki domowej wygląda następująco. Silnik elektryczny napędza sprężarkę, która zwiększa ciśnienie gazu powodując jego ogrzanie (zjawisko wynikające z tzw. praw gazów). Sprężony ciepły gaz przepływa przez radiator umieszczony na tylnej ścianie lub pod spodem lodówki i ochładzając się do temperatury otoczenia — skrapla się. Dalej ciecz przetaczana jest do wymiennika wewnątrz lodówki. Po przejściu przez zawór zmniejszający ciśnienie, ciekły gaz rozpręża się i paruje a parując pobiera ciepło. Tak jak benzyna, spirytus, a nawet woda, którą oblejemy rękę, parując daje uczucie chłodu.

Gaz ponownie jest sprężany i tak w kółko. Przepompowywanie gazu pociąga za sobą przepompowywanie ciepła. Ciepło odbierane jest z zimnego już miejsca przez gaz pod niskim ciśnieniem a oddawane do miejsca cieplejszego przez gaz sprężony. Bez włożenia pracy w sprężanie gazu, transport ciepła w takim kierunku byłby niemożliwy.

Większość współczesnych lodówek ma instalację samoodmrażającą. Taka lodówka używana przez

całe lata nie "obrośnie" lodem, który mógłby osadzać się na ścianach wymiennika z wilgoci atmosferycznej lub parującej produktów wkładanych do lodówki. Otóż co pewien czas, na krótko, automat odmrążający przepuszcza przez wymiennik cieplejszy gaz powodując roztopienie niewielkiej narosłej warstwy szronu. Woda spływa do pojemnika na zewnątrz lodówki i wyparuje. Temperatura ścianek wymiennika podnosi się na krótko powyżej punktu zamrażania, ale przez tę chwilę żadne produkty wewnątrz nie zdążą się odmrozić.

Identyczną zasadę pracy ma ochładzacz powietrza — klimatyzator (air-conditioner). W urządzeniu tym, co najważniejsze, radiator umieszczony jest na zewnątrz pomieszczenia — za oknem. Gaz może być nieco inny, gdyż nie trzeba schładzać powietrza poniżej punktu zamrażania. Temperatura wymiennika ochładzającego rzędu 10° C (50°F) w zupełności wystarcza. Klimatyzator "przepompowuje" nadmiar ciepła wewnątrz pokoju do powietrza za oknem. Można również wdmuchiwać do pokoju powietrze z zewnątrz odpowiednio ochłodzone, lecz wówczas zużycie energii jest większe.

Tutaj wyjaśnienie, dlaczego lodówką nie można ochłodzić pomieszczenia. Po prostu radiator grzejący się jest wewnątrz z tego samego pomieszczenia.

Lodówki i klimatyzatory różnią się znacznie wydajnością. Do ochłodzenia galon wody z temperatury ok. 100° F do punktu zamrażania trzeba odebrać ok. 570 BTU (British Thermal Unit — ilość ciepła potrzebna do ogrzania 1 funta wody o 1 stopień Fahrenheita). Do zamiany następnie tej wody w lod — 2 razy tyle. Lodówki "przepompowują" kilkaset BTU na godzinę i to przy niewielkiej dobrze izolowanej ochłodzonej objętości — wystarcza.

Natomiast "air-conditioner" zainstalowany w znacznie większej i nieuszczelnionej sypialni musi przepompowywać w ciągu godziny kilka tysięcy BTU. Dlatego bardzo ważna jest sprawność energetyczna tych urządzeń, która sięga 10, to znaczy, że nasza "pompa ciepła" jest w stanie przepompować 10 razy więcej ciepła niż uzyskalibyśmy ze zużytej do napędu energii elektrycznej. Dzienny koszt eksploatacji współczesnego sprawnego klimatyzatora 5,000 BTU nie przekracza 50¢.

Stąd wynika duże zainteresowanie pompami ciepłymi jako źródłem ogrzewania. Nie radzę odwracać w oknie na zimę klimatyzatora gdyż temperaturowo jest do tego niedostosowany a i ciepła w zimie potrzeba znacznie więcej niż wydajność naszego "air-conditioner".

Coraz więcej jest konstruowanych urządzeń na zasadzie pompy ciepłej i zapewniających chłodzenie w lecie i grzanie w zimie. Zamiana funkcji polega na przekręceniu zaworów (często automatycznym) i odwróceniu obiegu czynnika chłodzącego. Wymiennik zewnętrzny może być umieszczony na powietrze, lecz znacznie lepsze rezultaty daje umieszczenie go w miejscu cieplejszym od otoczenia w zimie, a chłodniejszym w lecie. Może to być na przykład dno niewielkiego stawu. Jeden z eksperymentatorów zakopał ok. pół kilometra rurek w wodonośnej warstwie gruntu, gdzie temperatura niezależnie do pory roku wynosi kilkanaście stopni Celsjusza. Instalacja kosztowna, lecz energię zużywa się dziesięciokrotnie mniej niż w grzaniu i chłodzeniu tradycyjnym.

W Teksasie jedna z firm zajmujących się ogrzewaniem wyposaża domy w urządzenia zwane Energymaster kosztujące ok. \$5 tys. Jest to przybudówka na zewnątrz domu, w której znajdują się zasilane gazem pompy ciepłe, nawilżacze, odwilżacze, grzejniki, chłodnice oraz wentylatory, wszystko sterowane mikroprocesorem i zapewniające niezmiennie, ustawione warunki klimatyczne wewnątrz domu. Lecz na razie sprawdzone jest to w klimacie Teksasu, gdzie proporcja pomiędzy koniecznym ogrzewaniem i ochładzaniem jest bardziej zrównoważona niż w okolicach Chicago.

Tajna Wizyta Dżemajela w Rijadzie?

Manama, Bahrain (CST) — Prezydent Libanu Amin Dżemajel, który rozpoczął w ub. tygodniu podróż dyplomatyczną po krajach leżących nad Zatoką Perską, złożył prawdopodobnie nieoficjalną wizytę w Arabii Saudyjskiej.

Spekulacje na ten temat pojawiły się w chwili, gdy Dżemajel zniknął z oczu w trakcie swej podróży. Przypuszcza się, że pojechał on do Arabii Saudyjskiej, by przedyskutować inicjatywę tego kraju dotyczącą pojednania w Libanie.

Abbas Grozi Ameryce

New York (CT) — Zbiegły palestyński przywódca organizacji terrorystycznej Mohammed Abbas, oskarżony o uprowadzenie statku "Achille Lauro", powiedział, że walczy on przeciwko Izraelowi, ale już wrócić zaatakować również obiekty amerykańskie.

We wtorkowym wywiadzie Abbas powiedział że jest on w stanie wojny "z tą amerykańską rzeczą zwaną Izraelem" co nie znaczy, że nie zamierza zaatakować USA bezpośrednio, szczególnie w sytuacji kiedy Ameryka zaatakowałaby pierwszą.

"Nie ukrywam, że przygotowujemy jest specjalny program wymierzony bezpośrednio w amerykańską administrację, administracja powinna zrozumieć, że to ona rozpoczęła bitwę i ona musi ponieść tego konsekwencje" — powiedział terrorysta.

Abbas nagrał swój wywiad, przeznaczony dla sieci telewizyjnej NBC, po to by został on zaprezentowany amerykańskiej publiczności w dniu rozpoczęcia procesu jego współpracowników.

Prokurator włoski skazał 16 porywaczy zaangażowanych w uprowadzenie włoskiego statku i zamordowania L. Klinghoffera. Abbas wraz z jedynastoma innymi porywaczami sążeni będą zaocznie.

Trzeba przypomnieć, że Włochy pozwoliły Abbasowi opuścić ten kraj "nie znajdując wystarczających powodów by go aresztować" jak wykrętnie podała wówczas prokuratura tego kraju.

Nowe Oskarżenia Przeciwko Waldheimowi

Washington (CT) — Światowy Kongres Żydów opublikował w minioną środę dokumenty wywiadu hitlerowskiego z 1944 r., z których wynika, że nowo wybrany prezydent Austrii, Kurt Waldheim wiedział o zbrodniach popełnianych w czasie II wojny światowej na ludności cywilnej Grecji.

Ponad 100 członków Izby Reprezentantów wystosowało do Białego Domu petycję o zignorowanie inauguracji Waldheima w dniu 8 lipca.

List został podpisany przez 79 demokratów i 32 republikanów. Opublikowany dokument opatrzony jest stemplem "otrzymano" przez biuro Waldheima w Arsai w Grecji, widnieje na nim także inicjał "W". Wcześniej opublikowane raporty hitlerowskiego wywiadu stanowiły dowód, że były sekretarz generalny ONZ był współodpowiedzialny za wywiezienie do obozów zagłady tysięcy greckich cywilów i akcje podejmowane przeciwko jugosłowiańskim partyzantom.

Światowy Kongres Żydów ponowił apel do prokuratora Stanów Zjednoczonych Edwina Meese'a aby podjął decyzję o zabronieniu Waldheimowi przekroczenia granicy USA.

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Największy w Ameryce
Polski Wielospecjalistyczny Zespół
Opieki Zdrowotnej

- Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
- Apteka na Miejscu
- Honorujemy Ubezpieczenia.

Czynne 7 Dni w Tygodniu
3015-17 N. Milwaukee Ave.
(Róg Monticello i Ridgeway)
278-6050

Radio saudyjskie nadawało w ciągu ostatnich kilku dni szczegółowe doniesienia o zadowoleniu z jakim różni przywódcy libańscy przyjęli apel króla Fahda, który wezwał do pojednawczych rozmów pomiędzy wszystkimi frakcjami religijno-politycznymi w Libanie.

Oprócz tego, saudyjskie środki masowego przekazu nadały wiele rozgłosu apelowi ogłoszonemu przez gazetę "An Nahar", która także wezwała do ogólnonarodowego pojednania w Libanie na konferencji w Arabii Saudyjskiej. W apelu króla Fahda ewentualność zwołania konferencji została poniekąd zasugerowana, chociaż niezbyt dokładnie.

W ciągu ub. tygodnia Dżemajel odwiedził Bahrain, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Oman i Kuwejt.

Mniej więcej w tym samym czasie pojawiły się niepotwierdzone doniesienia o tajnej wizycie sryjskiego prezydenta, Hafeza Assada w Rijadzie, stolicy Arabii Saudyjskiej. Zaraz po tej wizycie, król Fahd wystąpił z inicjatywą dotyczącą spraw libańskich.

Dwa tygodnie temu Syria doprowadziła do zawieszenia broni pomiędzy zbrojnymi ugrupowaniami szyitów z "Amal" i palestyńskimi rebeliantami z trzech obozów znajdujących się w Bejrucie. Rozejm ten był jednak kilkakrotnie zrywany.

Pożary Pól Naftowych w Kuwejcie

Kuwejt (UPI) — Dopiero w czwartek rano strażacy ugasił ostatni z pożarów wywołanych przez cztery jednocześnie eksplozje na naftowych polach w południowej części Kuwejtu.

Pożary wybuchły we wtorek w miejscach, gdzie znajdują się rurociągi dostarczające naftę na południu oraz w okolicy Al Ahmadi (48 mil na południe od stolicy), gdzie znajdują się zbiorniki ropy naftowej dla północy.

Dwa pożary ugasszone zostały prawie natychmiast po wybuchach, podczas, gdy trzeci pożar trudniejszy był do ugasszenia ze względu na duże ilości paliwa, zgromadzonego w zbiornikach.

Rząd Kuwejtu oświadczył, że jednocześnie eksplozje, mogą być wynikiem sabotażu. Władze kuwejckie podejrzewają, że sabotażu mogli dokonać ci, którzy krytycznie odnoszą się do kuwejckiej polityki w przemyśle naftowym.

Incydent spowodował wstrzymanie transportu ropy naftowej na 12 godzin, w obawie przed następnymi eksplozjami. Premier Kuwejtu, szejch Saad Al Abdalah, zwrócił uwagę, że za wtorkowe eksplozje mogą ponieść odpowiedzialność dwa kraje, które ciągle domagają się od Kuwejtu obniżenia produkcji ropy naftowej i podwyższenia ceny tego produktu. Chodzi oczywiście o Iran i Libię.

Inne źródła polityczne, dobrze zorientowane w sprawach związanych z Zatoką Perską, przypuszczają, że wybuchy są sprawką libańskich szyitów, lojalnych wobec reżimu w Teheranie.

Kuwejt wdał się w zatarg z libańskimi fundamentalistami — szyitami, ponieważ żądają oni uwolnienia 17 swoich ludzi uwięzionych w Kuwejcie. Zostali oni oskarżeni o zamachy bombowe na ambasadę amerykańską i francuską w grudniu 1983 roku.

Mówiący po polsku
ADWOKAT
MAREK DĄBROWSKI

- Sprzedaż i Kupno Nieruchomości
- Rozwody
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki w Pracy
- Jazda w Stanie Nietrzeźwym
- Wypadki Drogowe

BEZPŁATNA KONSULTACJA
Tel.: 725-8209 / 24 Godz.
Dwa biura:
Na Północnym Zachodzie
oraz w Śródmieściu

BIURO OTWARTE RÓWNIEM W NIEDZIELE

Józef Głomb CZŁOWIEK Z POGRANICZA EPOK

Gdy przychodziły chwile słabości, a z biegiem czasu ten mocny człowiek miał ich coraz więcej, uciekał do swej córki i do jej dzieci! Miała ich dwoje: syna — Karola i córkę Halinę. Każda taka wizyta była w domu Pattisonów, na rogu Santa Rita i East Linden Streets, w północno-wschodniej dzielnicy Tucson, zawsze bardzo oczekiwana, a miejscowa prasa zaznaczała przyjazd sławnego inżyniera dużymi nagłówkami na czołowych miejscach.

Modrzejewski lubił obserwować pracę córki (była malarką), a i ona szukała jego wrażliwych opinii. Po kilku dniach spędzonych u niej wracał do Nowego Jorku odprężony i uspokojony. Ale Arizona była zbyt daleko, aby można było w ten sposób wypełnić każdy wieczór, w którym nie chciało się wracać do domu. Może dlatego naszego bohatera można



45. Rodzina Modrzejewskiego w roku 1925 w Stanach Zjednoczonych. Trzeci od lewej stoi Rudolf Modrzejewski, a druga od prawej Felicia. Z przodu, pierwszy od lewej Pattison, mąż Maryliki. Siedzą synowie Modrzejewskiego — Feliks i Karol

było niekiedy spotkać w dobrych restauracjach, wesołym — nie zawsze męskim — towarzystwie. A może Rudolf był tylko nieodrodnym synem swego ojca?

Bezpośrednio po rozwójści się Modrzejewski zażądał od żony formalnego rozwodu, ale Felicia odmawiała uporczywie. Całymi latami toczą się nieprzyjemne procesy sądowe. Rudolf jest na nich coraz bardziej stanowczy. Odwet Felicji jest typowo kobiecy. Na jednej z rozpraw odczytywany był osobliwy list Felicji do syna, Feliksa. Wyjawia ona tajemnicę urodzin Rudolfa i różne okoliczności z zakresu „zimajerskiego”, tak starannie przed wszystkimi skrywane przez matkę. Oczywiście, wszędybyśka prasa wykorzystywała to skwapliwie.

W tej sprawie Felicia do końca nie składała broni. Widziałem jej list pisany w październiku 1929 roku z Lozanny do



46. Marylika Pattison, córka Ralpha Modjeskiego Zbigniewa Benedyktowicza, jej bardzo dobrego znajomego, krakowskiego malarza. Podaje tam swój amerykański adres w brzmieniu:

Madame Ralph Modjeska
5004 Penna Street
Philadelpia Pa

Działo się to wiele lat po odejściu męża. Wygląda na to, że nie przyjmowała do wiadomości, że ten Ralph, którego uparcie pozostawiała w nazwisku, opuścił ją siedemnaście lat temu!

Wysoka była temperatura tych rodzinnych konfliktów, ale rozstrzygnięcia żadne nie następowały. Postanowił więc Modrzejewski sam (a może pod czyjśm wpływem?) uporządkować sytuację.

W roku 1931 (mając lat siedemdziesiąt!) pojechał do San Remo w Nowadzie i tam uzyskał rozwód. Nazajutrz, 7 lipca, wziął ślub z Virginią Mary Giblyn, osobą od siebie o wiele młodszą, byłą artystką kabaretową. Virginia stanowiła przeciwieństwo pierwszej żony. W odróżnieniu od Felicji, towarzysko bardzo wyrobionej lecz zimnej, ta Amerykanka nie mogłaby się — być może pokazać w salonie Potockich, ale potrafiła Modrzejewskiemu stworzyć dom, tak bardzo potrzebny w jego wieku.

Cała ta sprawa wywołała duży rozgłos, o tyle zrozumiałą, że chodziło o człowieka tak bardzo znanego. Amerykańskie, a zwłaszcza nowojorskie gazety (w tym mieście mieszkał w tym czasie Modjeski), pełne były obszernych, bogato ilustrowanych opisów tego wydarzenia towarzyskiego, o skandalicznym dla wielu posmak. Ale wszystko poszło szybko w zapomnienie i późniejsze notatki w gazetach traktują sprawę naturalnie.

Ten, tak późny mariaż Modrzejewskiego na pewno kładł się dodatkowym cieniem na kontakty z synami, córką i pozostałą rodziną. Ale można sądzić, że w stosunku do poprzedniej destabilizacji tej sfery jego życia — Virginia Mary mogła być potraktowana jako mniejsze zło. W każdym razie stosunki z rodziną zostały utrzymane.

POTRZEBUJESZ SZYBKO ROZWÓD?
Wystarczy jedno z małżonków, aby otrzymać rozwód przez Międzynarodową Agencję do Spraw Rozwodowych. Agencja załatwia na miejscu oficjalne rozwody przez Międzynarodowy Sąd uznany na całym świecie. Rozwody gwarantowane w ciągu trzech do czterech tygodni.

CENY DOSTĘPNE
INTERNATIONAL CONSULTANTS
7th Floor 12 W. 31st St. New York, NY 10001
Tel.: (212) 967-4986 Biuro OtwarTE od 10 A.M. do 5 P.M.

Serce I. J. Paderewskiego w Amer. Częstochowie

W tym miesiącu, dokładnie 29 czerwca, obchodzimy 45 rocznicę śmierci wielkiego męża stanu, pianisty, kompozytora, wirtuoza światowej sławy, polityka i działacza społecznego, pierwszego premiera i mistra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Jana Paderewskiego. Swoim talentowanymi i pracowitym życiem służył wiernie sprawie ojczyzny i interesom Polonii świata. Jako genialny artysta-muzyk i gorący patriota zasłużył sobie na głęboką wdzięczność Polaków i powszechny szacunek w świecie. Jego siostra p. Wilkońska zwykła mówić, że jej brat "bez reszty oddał serce Polonii."

Zyczeniem Ignacego Paderewskiego było, aby jego doczesne szczątki wróciły do wolnej Polski. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w katedrze św. Patryka w Nowym Yorku, pod przewodnictwem kard. Franciszka Spellmana. Byli prezydent Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelt, zezwolił, aby ciało Paderewskiego spoczęło tymczasowo we wspólnej mogile, w rotundzie, na cmentarzu wojskowym Arlington w Washingtonie.

Tymczasem serce Paderewskiego zostało wyjęte i przechowywane przez wiele lat w domu pogrzebowym p. Jana Smoleńskiego, w Brooklynie, N.Y. Przed śmiercią p. Smoleńskiego przeniesiono serce Paderewskiego na "Cypress Hill Cemetery," w Queens, N.Y. i złożono w niższy mauzoleum w "Abbey Memorial." Na marmurowej płycie złożono napis: Ignacy Paderewski 1860-1941.

Polski Lekarz w CFM

Center for Family Medicine, 6151 W. Diversey Ave., powiadamia, że zespół ośrodka wzbogacił się o polskojęzycznego lekarza.

Jest nim dr Grzegorz Buława, absolwent Akademii Medycznej w Warszawie, członek American Academy of Family Practice.

Dr Buława (Bulawa) specjalizuje się w medycynie rodzinnej, a zwłaszcza położnictwie i ginekologii, chorobach dziecięcych, starczych. Blizsze informacje: 889-9250, po angielsku.

"Polka Explosion '86"

W dniach 3-6 lipca w O'Hare Expo Center, River Rd. i Kennedy Expway, Rosemont, odbywać się będzie festiwal zespołów tanecznych tego niezwykle popularnego w Ameryce rodzaju muzyki.

W programie wiele atrakcji. Blizsze informacje: 934-3535, po angielsku.

Festiwal Parafii Św. Stanisława Kostki

Festiwal parafialny kościoła św. Stanisława Kostki, 1200 N. Noble, odbędzie się w dniach 16-19 lipca (środa-sobota) w godzinach od 5 po poł. do 10 wiecz. i 20 lipca (niedziela, w godzinach od 3 po poł. do 10 wiecz.).

Po bliższe informacje: 278-2470.

Zebrań Zarządu Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Polski Komitet Imigracyjny zawiadamia, że zebrań nowego zarządu odbędzie się w piątek 27 czerwca o godz. 7:00 wiecz. w sali Koła 31 SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy o punktualne przybycie.

Zbigniew Rodoniewicz — prezes

Kongres Polonii Amerykańskiej z okazji zbliżającej się 45 rocznicy śmierci wielkiego męża stanu, patrioty i mistra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Jana Paderewskiego. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski powołał specjalny komitet, na czele z Henrykiem Archackim, który zajmie się uroczystościami przeniesienia serca Paderewskiego do Częstochowy Amerykańskiej. Zwrócono się też z prośbą do polskiego artysty-rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego z Nowego Yorku, o wykonanie płaskorzeźby-urny, w której zostanie umieszczone serce Ignacego Paderewskiego. Dalszy kuzyn Paderewskiego, inż. Clarence J. Paderewski, podpisał odpowiednie papiery, autoryzujące przeniesienie serca.

Uroczystość przeniesienia serca Ignacego Paderewskiego rozpocznie się solemną Mszą św., w niedzielę, 29 czerwca, o godz. 12 w południe. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczyć będzie ks. bp. Czesław Domin z Katowic. Spodziewamy się też przybycia innych polskich biskupów i kapłanów.

Zgromadzonych powita o. Gabriel Lorenc, przełożony prowincjonalny Ojców Paulinów w Ameryce. Kazanie okolicznościowe wygłosi o. Lucjusz L. Tyrański, dyrektor Sanktuarium. Podczas Mszy św. śpiewał będzie chór "Polonia," im. Ignacego Paderewskiego z New Britain, Ct.,

Zaraz po Mszy św. nastąpi uroczyste odsłonięcie urny z sercem Ignacego Paderewskiego, śpiew "Gaude Mater Polonia," przemówienia przedstawicieli Kongresu Polonii Amerykańskiej i uroczyste przeniesienie urny z sercem na miejsce ostatecznego spoczynku w Sanktuarium.

Po południu, o godz. 3:30 polsko-amerykański zespół ludowy "Piast" z Dudley, Ma., zaprezentuje imprezę artystyczną pt. "Ojczyzna Ignacego Paderewskiego w tańcu i piosence." Wstęp wolny. Na tę wyjątkową, narodową i religijną uroczystość najgoręcej zapraszamy całą Polonię amerykańską i kanadyjską. Pragniemy wspólnie oddać należną cześć wielkiemu Polakowi, Ignacemu Janowi Paderewskiemu, który "nieugięty, wciąż czuwał nad ojczyzną losami."

O. Marian Załęcki, OSP

"Festival Polonaise" w Chicago

W dniach 18, 19 i 20 lipca bież. roku Wydział Stanowy K.P.A. w porozumieniu z Fundacją Polsko-Amerykańską i Biurem Mayora, organizuje wielki festyn polonijny pn. "Festival Polonaise."

W programie festynu, który będzie się odbywał w Olive Park (nad brzegiem jeziora Michigan, na północ od Navy Pier), koncerty muzyki klasycznej i rockowej, maraton taneczny w tradycyjnie przystrojonej piwiarni na otwartym powietrzu, dla dzieci pokazy sztuk cyrkowych, przedstawienia marionetek, gry i zabawy, w stoiskach spożywczych tradycyjne potrawy polskie, obok nich zaś różne smakołyki europejskie.

Od świtu do nocy różne gatunki muzyki tanecznej dla wszystkich. Zapraszamy!

Dzień Matek i Ojców w Wydziale Kobiet Okr. 13 ZNP

Wyróżnienie Joanny Sobierskiej Dar Dla Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP



Wyróżnienie Joanny Sobierskiej. Od lewej stoją: Kazimierz Musielak i Stanisław Stawiarski — dyrektorzy ZNP, Joanna Sobierska, Kazimiera Pytel — komisarka Okr. 13 ZNP i Genowefa Wesołowska — dyrektorka ZNP. Przy stole — Eleonora Tragarz — sekr. Wydz. Kobiet.



Moment wręczenia rzeźby Orła przedstawicielom zarządu Domu Młodzieżowego. Od lewej stoją: Bonawentura Migala — prezes Tow. Giewont, Kazimierz Musielak — dyrektor, Alex Pastrak, Stanisław Stawiarski — dyr. ZNP, Kazimiera Pytel — komisarka Okr. 13, Stanisław Bogobowicz, Genowefa Wesołowska — dyrektorka, Blanche Helkowska — wiceprezeska Wydziału Kobiet Okr. 13 i Marta Filar — skarbniczka Wydziału. Przy stole E. Tragarz.

Czerwcowe zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP zapisać należy do szczególnie miłych spotkań. Było to ostatnie zebranie przed okresem wakacyjnym, które zgodnie z tradycją poświęcone było wszystkim matkom i ojcom, ponieważ jak wiemy w maju obchodzone jest w całym kraju Święto Matek i Ojców.

W tym roku Panie z Wydziału Kobiet wyróżniły szczególnie Joannę Sobierską, bardzo aktywną działaczkę Związku Narodowego Polskiego. Pani Sobierska była aktywną organizatorką i sekretarką finansową Grupy 2714 przez wiele lat, oraz przez 40 lat reprezentowała swą Grupę w Wydziale Kobiet Okr. 13.

Komisarka Kazimiera Pytel wręczyła laureatce bukiet kwiatów i specjalny dyplom uznania. Wszystkie matki obecne na czerwcowym spotkaniu otrzymały kwiaty, a panowie — miniaturowe buteleczki napojów. Były to podarki komisarki

Kazimierzy Pytel.

W czerwcowym zebraniu wzięło udział ponad 85 członkiń i zaproszonych gości. Po smacznym posiłku, w części artystycznej wystąpiły córki państwa Kuczyńskich z programem pieśni.

W czasie spotkania komisarka Pytel w imieniu Wydziału Kobiet Okr. 13 wręczyła zarządowi Domu Młodzieży Okr. 13 rzeźbę orła białego, aby udekorować nią salę Domu. Warto przypomnieć, że piękny Dom Młodzieży Okr. 13 mieszczący się tuż obok głównych biur Związku Narodowego Polskiego przy 6038 N. Cicero Ave., to piękne miejsce na różnego rodzaju spotkania i imprezy. Warto więc, aby organizacje, które planują swe spotkania w następnym roku zainteresowały się tym lokalem i zrobiły odpowiednie rezerwacje telefonując do Stanisława Bogobowicza na nr 283-9300 lub 286-0500.

(opr. na podst. korespondencji Leretty Chabalowskiej)

Kurs Instruktorski Młodzieży Związkowej

Rozpocznie się w Poniedziałek, 30 Czerwca w Kolegium Związkowym

Już w poniedziałek 30 czerwca rozpocznie się kurs instruktorski młodzieży związkowej w Alliance College w Cambridge Springs, Penn. Jak nam powiedziała Kasia Wróbel, dyrektor administracyjny całego kursu, ma on za zadanie przygotowanie młodych i aktywnych członków Związku Narodowego do prowadzenia zespołów młodzieżowych i dziecięcych na terenach swoich Grup czy Gmin. Dzięki temu, że instrukcji udzielać będą wykwalifikowani specjaliści, uczestnicy tegorocznego kursu, nauczą się nie tylko nowych tańców, wykonywania artystycznych przedmiotów itp., ale co najważniejsze, poznają tajniki kierowania zespołem, metodę przekazywania zdobytych wiadomości innym.

W programie kursu przewidziane są zajęcia z choreografii, śpiewu, etnografii, sztuki ludowej i zdobnictwa, oraz oczywiście historii, kultury i języka polskiego. Przewiduje się udostępnienie zainteresowanym uczestnikom kursu dodatkowych zajęć, związanych z dziedziną, która ich właśnie najbardziej interesuje.

Kursy Instruktorski młodzieży należącej do Związku Narodowego Polskiego odbywają się w Kolegium Związkowym co roku przez wiele już lat. Dzięki tym kursom, mamy wielu zdolnych instruktorów, którzy z du-

żym powodzeniem prowadzą zespoły taneczne i chóralskie, potrafią nauczyć zdobnictwa ludowego zainteresowanych młodych ludzi lub też osoby starsze.

Kursy te organizowane są przez Komitet Sportu i Młodzieży ZNP na którego czele stoi wiceprezes Antoni Piwowarczyk. Do komitetu należą również następujący dyrektorzy: Feliks Hujarski, z Cleveland, Ohio, Paweł Odrobina — z Hamtramck, Mich., Kazimierz Musielak z Morton Grove, Ill. i Stanisław Jendzejec z Coventry, R.I.

Uroczystości zakończenia Kursu odbędą się w piątek, 18 lipca. W dniu tym, w Holiday Inn w Edinboro odbędzie się uroczysty bankiet, a w sobotę 19 lipca na terenach Kolegium — specjalny program końcowy.

Młodzieży związkowej, która weźmie udział w tym kursie, życzymy powodzenia, dużo słońca, a co najważniejsze — chłonnego umysłu i siły, by mogli nauczyć się jak najlepiej.

Humor Krajowy

Jaka jest różnica między księdzem, a funkcjonariuszem bezpieczeństwa? — Ksiądz mówi "Pan z wami", a funkcjonariusz mówi "Pan z nami"...

Wszystko Już Przygotowane Do V Zlotu Młodzieży ZNP

W Kolegium Związkowym w Pensylwanii

Kilkumiesięczne prace przygotowawcze do Piątego Zlotu Młodzieży Związkowej w Alliance College, dobiegły już końca. Wszystko jest gotowe "zapięte na ostatni guzik" — stwierdził wiceprezes Związku Narodowego Polonii Antoni Piwowarczyk, który jest równocześnie przewodniczącym Komitetu Sportu i Młodzieży odpowiedzialnego za to tradycyjne spotkanie dzieci i młodzieży należących do Związku.

Piąty Zlot Młodzieży Związkowej odbędzie się w dniach 18, 19 i 20 lipca na terenach Kolegium Związkowego

potrzeba, zaopiekować się wszystkimi, którym cokolwiek będzie dolegało. Wszyscy uczestnicy Zlotu zapewnione mają bezpieczeństwo, dzięki dyrektorom odpowiedniej kadry pracowników.

Warto dodać, że wszyscy uczestnicy Zlotu będą mogli przystąpić do Komunii Św. w czasie Mszy św., jaka zostanie odprawiona na terenach Zlotu w sobotę. Sugeruje się jednak aby przed wyjazdem z domu odbyć spowiedź.

Rejestracja uczestników Zlotu rozpocznie się w momencie, gdy przybędzie na teren Kolegium pierwszy autobus z uczestnikami, czy też pierwszy



Wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk, koordynatorka Zlotu Genowefa Gajda i administrator Kolegium Związkowego Alfred Wolanin w czasie przygotowań do Zlotu. (foto. Vic Modliński)

w Cambridge Springs w Pensylwanii.

Przez trzy dni tereny uczelni rozbrzmiewać będą gwarem dziecięcych głosów, słychać będzie piękne polskie melodie, śpiewane przez liczne zespoły chóralskie oraz melodie tradycyjnych polskich tańców narodowych, tańczonych na scenie przez zespoły taneczne.

Już od rana w piątek, 18 lipca występować będą zespoły, które uczestniczą w Zlocie. Występy trwać będą cały dzień w piątek i sobotę.

W sobotę, czeka na uczestników Zlotu niespodzianka. W specjalnym programie wystąpią uczestnicy kursu instruktorskiego ZNP, którzy od końca czerwca poznawali piękno polskich tradycji, przygotowali się do przyszłej pracy w zespołach dziecięcych i młodzieżowych swych Grup, Gmin oraz Okręgów.

Scena ustawiona będzie na boisku sportowym terenów uczelni. Wystąpią na niej zarówno zespoły jak też solści, w różnym wieku. Z relacji organizatorów wynika, że w tegorocznym Zlocie weźmie udział ponad 800 dzieci i młodzieży nie licząc oczywiście towarzyszących im osób, rodziny, przyjaciół i znajomych.

Dla tych wszystkich, którzy nie dość się wytańczyli w czasie występów, organizatorzy zapewniają potańcówkę w piątek wieczorem w sali św. Antoniego. Do tańca grać będzie zespół poleczkowy.

Koordynatorka Zlotu Genowefa Gajda zapewnia wszystkich rodziców, że dzieci i młodzież uczestniczący w Zlocie przebywać będą pod troskliwą opieką wykwalifikowanych wychowawców. Przygotowane są wygodne pomieszczenia do spania, a personel kuchenny zapewni wyśmienite wyżywienie.

Na miejscu będą też wykwalifikowane pielęgniarki, aby jeśli zajdzie

potrzeba, już w czwartek, 17 lipca.

W najbliższym czasie rozesłane zostaną do wszystkich kierowników grup odpowiednie instrukcje dotyczące szczegółów organizacyjnych Zlotu.

Trzeba tylko cierpliwie zaczekać do dnia, w którym nastąpi wyjazd na Zlot. Serdecznie wszystkich zapraszają organizatorzy.

W skład Komitetu Sportu i Młodzieży, oprócz wiceprezesa Antoniego Piwowarczyka wchodzi dyrektorzy: Feliks Hujarski, Paweł Odrobina, Kazimierz Musielak i Stanley Jendzejec.

Złoty Jubileusz

Okr. Chicago, Nr 2 LM

W niedzielę, 29 czerwca odbędzie się uroczystość z okazji Złotego Jubileuszu Okręgu Chicago, Nr 2 Ligi Morskiej.

Msza św. rozpocznie się o godz. 10:30 rano, w kościele św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave.

Po Mszy św. będzie podany wyśmienity obiad (godz. 12:00 w południe), w sali "Wierchy," 4516 W. Fullerton Ave.

Komitet organizacyjny w składzie: Wiktoria Sidor — przewodnicząca, Augustyna Maliszewska — prezeska LM i Janina Kroll — koresp., serdecznie zaprasza wszystkich należących do Ligi, przyjaciół i znajomych.

Po rezerwacji prosimy telefonować 622-5416.

Góra Polskie Morze!

Instalacja Pol.-Am. Stow. Wychowawców

W niedzielę, 29 czerwca, o godz. 1 po poł., w Bunker Hill Country Club, 6635 N. Milwaukee Ave., Niles, Polsko-Amerykańskie Stowarzyszenie Wychowawców organizuje doroczną instalację, połączoną z uroczystym obiadem.

Blizsze informacje: Stella Varnard — 825-4616; lub Ken Jesuit — 394-9399.

Uwaga

Organizacje Polonijne!

Aktorzy udostępnią organizacjom polonijnym BEZPŁATNIE salę na zebrania we własnym Klubie Artystycznym "AKT PIERWSZY," 5659 W. Irving Park Rd. (róg Major). Tel. 283-3177 lub 286-5741.

KSIAZKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią wnieśli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646 (Na C.O.D. nie wysyłamy.)

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
- W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

CZERWIEC 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto Stan Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Zespół Redakcyjny: PIOTR DOMARADZKI, JAROSŁAW CHOŁODECKI, IWONA SKOCZYŁAS, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP I ELŻBIETA WISNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półrocz. (6 mos.)	Trzymos. (3 mos.)
\$52.00	\$26.00	\$26.00	17.00	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półrocznie (6 mos.)	Trzymos. (3 mos.)
\$75.00	\$38.00	\$38.00	21.00	17.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Obecność Amerykanów Konieczna

Nadal, mimo stałych zmian zachodzących w Południowej Afryce, mimo wprowadzenia przez rząd prez. Botha stanu wyjątkowego, mimo tego, że codziennie ginie w zamieszkach i starciach z policją wiele ludzi, uważamy, że obecność Amerykanów w Południowej Afryce jest konieczna, jeśli rzeczywiście popieramy wprowadzenie w tym kraju zasadniczych zmian mających na celu zupełne wyeliminowanie krzywdzącego systemu apartheid.

Nikt chyba bardziej nie zdaje sobie sprawy z wstrząsu, jaki przeżywa społeczeństwo kraju w którym obowiązują stan nadzwyczajny, jak Polacy, doświadczeni wojną jaruzelską wydana narodowi w grudniu 1981 r. przez reżim narzucony z Moskwy. Jesteśmy absolutnie przeciwni jakiegokolwiek przemocy, popieramy zawsze demokratyczne formy rządów, w których wszyscy obywatele kraju mają prawo i obowiązek brać udział w rządzeniu krajem.

Zamieszki w wielu ubogich osiedlach zamieszkałych przez ludność czarną Południowej Afryki zmusiły rząd Pretorii do wprowadzenia daleko idących środków ostrożności, wśród nich, stanu wyjątkowego, aby w jakiś sposób zaprowadzić pokój w kraju, wstrzymać bratobójczą walkę pomiędzy czarnymi, przywrócić ład i porządek dla wszystkich.

O reformach można będzie mówić wtedy, gdy w kraju zapanuje spokój. Tylko ludzie opanowani i rozważni mogą zasiąść do stołu dyskusyjnego, rozważyć racje wszystkich stron i dojść do właściwych wniosków.

Obecność Amerykanów w Południowej Afryce jest gwarancją stopniowego polepszenia bytu społeczności afrykańskiej, szczególnie Murzynów, jest istotnym czynnikiem mogącym wpłynąć na obecny rząd, aby podjął konieczne reformy, pozwalając na udział w rządzeniu tym krajem przedstawicielom całego społeczeństwa.

Sankcje ekonomiczne wobec Południowej Afryki jakich domaga się wiele krajów oraz duża grupa obywateli U.S. nie zmuszą rządu prez. Botha do reform. Wprost przeciwnie, wskutek stale pogarszających się warunków ekonomicznych kraju spotęgowanych sankcjami, zwiększy się liczba biednych, jeszcze bardziej zaognią się różnice pomiędzy różnymi ugrupowaniami. Nauczyła nas historia, że bieda, jest jedną z głównych przyczyn wybuchania buntów niezadowolonych.

Obecność firm amerykańskich na terenie Południowej Afryki, to rękojmnia, że wielu czarnych mieszkańców tego kraju znajdzie zatrud-

nienie, zarobi tyle, aby wystarczyć na utrzymanie siebie i rodziny. Stany Zjednoczone od lat zapewniają potrzebującym wykształcenie, opiekę wykwalifikowanych specjalistów, którzy pomagają w znajdowaniu posad, zdobywaniu odpowiedniego przygotowania zawodowego.

Dzięki programom opłacanym przez U.S. tyśiące czarnej młodzieży zdobywa wykształcenie, tym samym tworząc elitę obywateli, którzy z łatwością będą mogli dzielić odpowiedzialność za rządzenie krajem z ludnością białą i azjatycką.

Nie można nam zapominać o niebezpieczeństwach cychającym na społeczność Południowej Afryki. Działacze Narodowego Kongresu Afrykańskiego to nie aktywiści dążący do demokratycznych rządów w tym kraju, to przede wszystkim wyznawcy ideologii Lenina. Ich zdaniem zwycięstwo, powinno być osiągnięte każdym sposobem, bez względu na to, czy pociągnie za sobą ofiary.

Warto przypomnieć zdanie z przemówienia wygłoszonego przed kilkoma tygodniami przez Winnie Mandela — żonę więzionego przywódcy Kongresu Afrykańskiego w Munsieville: "Razem ramię przy ramieniu, z zapalnikami w rękach i naszymi "naszyjnikami" — wyzwolimy kraj". — Naszyjniki, to oczywiście brutalna metoda karania zdrajców i kolaborantów" podejmowana przez członków Afrykańskiego Kongresu. Naszyjniki, to opona samochodowa wypełniona benzyną zakładana na szyję osób podejrzanych o współpracę z władzami rządowymi i podpalana. Ofiara ginie w straszliwych mękach.

Z takimi właśnie "bojownikami o pokój i równość" ma podejmować rozmowy rząd Pretorii. Pozostawienie Południowej Afryki samej sobie może doprowadzić do krwawej rewolucji, z której pozostanie tyśiące, a może miliony ofiar i państwo o dyktaturze komunistycznej.

Słusznie więc Departament Stanu U.S. i prezydent Ronald Reagan nie zgadzają się na wprowadzenie ostrych sankcji wobec Pretorii. Nie można pozostawić kraju samego, trzeba natomiast stałymi naciskami i działaniem, nakłaniać wszystkie zainteresowane strony do zaprzestania starć zbrojnych i podjęcia konstruktywnych dyskusji mogących raz na zawsze zapewnić temu afrykańskiemu krajowi dobrobyt pod demokratycznymi rządami z udziałem wszystkich warstw społeczeństwa.

Ograniczyć Dostęp Do Trucizny

Tragiczne wypadki śmierci spowodowane zatruciem łatwo dostępnymi lekami, nekają nasz kraj ponad 4 lata. Po raz pierwszy wstrząsnęła opinię publiczną wiadomość o tragicznej śmierci trojga członków jednej rodziny w metropolii chicagowskiej, którzy zażyli kapsułki Tylenolu. Jak wykazało śledztwo, kapsułki te zatrute były cyjankiem.

Od owego wydarzenia, nie ma prawie roku, aby podobne incydenty nie notowano w różnych częściach kraju. Coraz inna firma zmuszona jest wycofać ze sprzedaży łatwo dostępne leki sprzedawane w postaci kapsulek, ponieważ chory psychicznie człowiek zatrul je trucizną. Niestety, najczęściej chodzi tu o cyjanek.

Ostatnio, kiedy stwierdzono, że mieszkanka stanu Washington zmarła wskutek zażycia zatrutego cyjankiem Extra-Strength — Excedrin w postaci kapsulek, firma Bristol-Meyers wycofała ze sprzedaży a w produkcji wszystkie środki, które sprzedawane są w formie kapsulek. Jest to już druga firma podejmująca tak drastyczną decyzję po firmie Jonson & Johnson, która zrobiła to przed kilkoma miesiącami.

Słusznie władze domagają się, aby producenci leków zrobili wszystko dla zabezpieczenia ich przed trucicielami. Zdaniem specjalistów, zanim podejmie się decyzję o sprzedaży tego środka, aby wyeliminować możliwość wstrzyknięcia doń trucizny.

Zgadamy się, że środki ostrożności są konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa tym wszystkim, którzy korzystają z leków. Już teraz obserwuje się znacznie surowsze przepisy regulujące sposób pakowania jakiegokolwiek środków farmakologicznych sprzedawanych bez recepty. W większych i mniejszych sklepach, w apte-

kach, drogeriach, czy też sklepach spożywczych, dział prowadzący sprzedaż lekarstw, jest obecnie bardziej pilnowany przez pracowników, niż dawniej. Jak widać jednak z doświadczeń, zaostrzenie to nie odniosło pożądanego skutków, bo znów ofiarami trucielei padły dwie osoby.

Wydaje się, że nie wystarczy wymagać od firm produkujących leki, aby zapewniły, że będą one bezpieczne. Nie wystarczy strzec "jak oka w głowie" półek w sklepach na których środki te czekają na klientów. Trzeba jeszcze pomyśleć o znacznie ostrzejszych niż dotąd przepisach regulujących dostęp do każdej trucizny.

Nawet zupełnych laików może zastanowić fakt, iż większość zatrutych leków, zatruta została cyjankiem. Oznacza to stosunkową łatwość w uzyskaniu tej trucizny, najprawdopodobniej powszechnie wykorzystywanej w różnych laboratoriach nie tylko ściśle strzeżonych, ale też takich jak np. laboratoria szkolne itp.

Trzeba więc koniecznie, aby prawnie wprowadzić poważne ograniczenia, które zapewnią, że silna trucizna nie dostanie się w ręce niepożądanych, co więcej, chorych psychicznie, które nie wiadomo z jakich pobudek, sieją śmierć wśród niewinnych ofiar.

Należy wyrazić ubolewanie, że jak dotąd nie udało się władzom śledczym natrafić na ślad trucielei. Mamy bowiem przekonanie, iż wnikiwe zbadanie takiej osoby, pomogłoby w przyszłości zapobiec podobnym wypadkom.

To i Owo

W pobliżu starej części Jerozolimy wykopano resztki domu, pochodzącego z czasów 2000 lat wcześniejszych niż epoka króla Dawida.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Po Aresztowaniu Bujaka

(DZIENNIK POLSKI, DETROIT)

Sensacją światową stało się ujęcie Zbigniewa Bujaka, którego w prywatnym mieszkaniu aresztowano w sobotę, 31 maja. Podano do wiadomości, że Bujak ukrywał się od 13 grudnia 1981 roku, to jest od dnia wprowadzenia stanu wojennego, kiedy aresztowano prawie wszystkie władze Solidarności, którą Jaruzelski uznał za nielegalną a następnie formalnie uczynił to władze ustawodawcze, jakkolwiek nastąpiło to dekretem dyktatorskim. Jaruzelski ujął władzę w swe ręce i sam stał się prawodawcą.

Reakcja społeczeństwa na aresztowanie Bujaka była spontaniczna i publiczna w wielu miejscowościach od Gdańska po Kraków i od Wrocławia po Białystok, a w Częstochowie Ojciec Józef Piatek, przeor Zakonu Paulinów, w kazaniu do 50,000 młodzieży polskiej władze nazwał "marniakami rewolucji... dumnymi z aresztowań, z tłumienia ducha wolności w społeczeństwie i z przesładowania grup i organizacji, które charakteryzują się swobodą myślenia..." Ojciec Piatek zwracając się do wiernych zaapelował: "Nie bójcie się, przyszłość należy do was!"

Bujak jest młodym, bo liczącym tylko 31 lat człowiekiem, ale mającym za sobą wprost legendarną już przeszłość. Nie wahał się rzucić wyzwanie uciemiężeniu i przesładowaniu, ale jego Podziemie Solidarności ma w sobie dziedzictwo Armii Krajowej z II wojny światowej, tylko wtedy walka śmiertelna toczyła się przeciw odwiecznemu wrogowi. Niestety działalność podziemna Solidarności musiała być wymierzona w tych, którzy wbrew szczytnej i szumnie brzmiącej Konstytucji Rzeczypospolitej Ludowej z całą bezwzględnością łamią jej litery najwyższego prawa.

I dlatego podziemna działalność Bujaka nie da się porównać pod jednym względem z okresem działalności AK, ponieważ ze strony Solidarności nie było wypadków zabójstwa czy morderstwa, popełnionego na władzach i znieprawdzonym ZOMO.

Nikt nie zaprzeczy, że aresztowanie Bujaka jest poważnym ciosem w Podziemną Solidarność, której istnienie nie jest legalne. Tym więcej jest ona mocniejsza, im bardziej jest przesładowana. Ale nie możemy się oprzeć pewnej myśli, wynikającej z oceny i opinii zachodnich obserwatorów w Warszawie, że aresztowanie Bujaka jest poważnym ciosem dla opozycji, planowanym przez władze jako demonstracja siły przed rozpoczynającym się 29 czerwca zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Bujak udzielał wywiadów dziennikarzom zagranicznym, jeździł po kraju, chodził po Warszawie, podróżował pociągami i autobusami, jakby sforscyścigaczy policyjnych wcale go nie szukały. Płatał dosłownie figle wymykając się im w ostatniej chwili.

Dochodzimy do prawdopodobnej konkluzji, że aresztowanie Bujaka, którego widocznie można było ująć wcześniej, jak mówią zachodni obserwatorzy, było specjalnie zainscenizowane właśnie jako atut dla sił reżymu i będzie wykorzystane podczas kongresu partyjnego.

Innymi słowy: Bujak mógł być aresztowany o wiele wcześniej, ale nie uczyniono tego, ponieważ zamiast Bujaka na kongres trzeba byłoby aresztować Lecha Wałęsę. Niewątpliwie byłby wielki sukces propagandowy dla Jaruzelskiego, ale Wałęsa — mimo różnego rodzaju dręczenia i utrudnień działał otwarcie, nie z ukrycia, gdy Bujak był w "podziemiu!"

Na miejsce Bujaka weszli inni i chociaż proces przeciw niemu może być rozbudowany, wielki plan rządu Jaruzelskiego — w zasadzie — spalił na panewce. Sprawdzianem tego będzie jego sprawozdanie na zjeździe partii, ile wagi będzie się przywiązywało do Solidarności, a ile do stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Zadaniem Polonii jest występować w obronie praw ludzkich Bujaka, Frasyniuka, Bielińskiego, Ewy Kulik, Kuronia — w ogóle wszystkich, których uważa się "za wrogów państwa", gdy w rzeczywistości są oni wraz z Wałęsą na czele prawdziwymi obrońcami Polski Wolnej i Niepodległej!

Nad Krakowem
Słońca Nie Widać

Huta Im. Lenina Truje Miasto

Katastrofa w Czarnobylu uświadomiła z całą ostrością zagrożenie dla człowieka i środowiska naturalnego, jakie związane jest z nowoczesnym przemysłem. Odezwały się na ten temat głosy opozycji (np. komunikat TKK NSZZ "Solidarność"), ale także alarm podniesiono w prasie oficjalnej.

Gazeta codzienna "Echo Krakowa" opublikowała artykuł, który zapewne niejednemu mieszkańcowi grodu spędził sen z oczu z obawy o swoje zdrowie. W Krakowie jest tak ogromne zanieczyszczenie powietrza, że w zimie słońce nigdy nie jest widoczne zza chmur, a nadwyróżone przez czas zabytki dziś zaczynają się po prostu rozpadać w zastraszająco szybkim tempie.

Głównym trucicielem jest huta im. Lenina, gdyż wybudowano ją z takiej strony miasta, że większość wiatrów wieje właśnie w kierunku Krakowa. W rezultacie, średnia długość życia w Krakowie jest krótsza niż w innych częściach Polski, a choroby układu oddechowego występują tu o 30% częściej.

gorzej jest tylko na Śląsku — tu zapadalność na ten typ chorób przekracza o 47% średnią krajową. Rejon Krakowa i okolicy otrzymuje rocznie 1.200 ton zanieczyszczeń z powietrza na km kwadratowy (dla porównania — w Stanach Zjednoczonych zanieczyszczenie wynosi 2,3 tony na km²).

W innych rejonach kraju sytuacja nie wygląda lepiej — 30% lasów uznano za martwe, zaledwie 15% wody rzecznej nadaje się do picia przez zwierzęta, a dla ludzi praktycznie biorąc — żadna.

Piotr Krystian Równia

Kapitan*

Oto leży przede mną książka-epitafium, książka, która jest mową pośmiertną jednego człowieka, lecz mogłaby być podzwonem dla wszystkich ofiar reżimu. Nie, nie tych, którzy zginęli z bronią w ręku w latach "utrwalania władzy ludowej", nie tych, których zakatowano i zaszczuto w peerelowskich więzieniach. Ta książka mówi o człowieku zapędzonym w kozłi róg, zgnojonym tylko dlatego, że osmielił się być inny, normalny.

Witolda Górskiego, choć pochodzącego z tego samego miasta i blisko związany byłym z morzem, nie znam. Jego sprawa nie jest zresztą czymś wyjątkowym. Kapitanów, potraktowanych i unicestwionych podobnie, można by wliczyć wielu. Większość z nich wywodzą się ze starej kadry oficerów marynarki handlowej, absolwentów Szkół Morskich w Tczewie i Gdyni jeszcze w tych czasach, gdy Rzeczpospolita posiadała jeden jedyny port pełnomorski, a jej rząd nie był wasalnym tworem żadnego supermocarstwa.

W PMH takich przypadków było wiele. Ludzie ze starej gwardii, wykształceni na pokładach "Lwowa" i "Daru Pomorza", nie przystawali do rzeczywistości "socjalistycznego" państwa. Tych, którzy się buntowali otwarcie, zniszczono jako pierwszych. Nim jeszcze przewalili się przez Wbrzeże krwawe procesy wyższych oficerów Marynarki Wojennej, nim przyszedł — ze swą odwilżą — Październik.

Ci bardziej odporni próbowali przetrwać. Z godną podziwu cierpliwością znosili szkany niekompetentnych, ale obdarzonych nieograniczoną nieomal władzą sekretarzy statkowych POP, butnych, skorumpowanych urzędników rozbudowanej administracji, obdarzonych koneksjami, a więc nietykalnych marynarzy, mafijnie powiązanych ochmistrzów.

Starek jest raczej niezwykłym miejscem pracy. W państwach totalitarnych szczególnie. Ten pływający skrawek ojczyzny nie jest, bo być nie może, zwartą ideologiczną i polityczną formacją. Nie da się go obsadzić wyłącznie agentami bezpieki i oddanymi członkami partii. Stąd atmosfera podejrzeń, niesnaski, donosy, a także — bywało — "wypadki", których ofiarami stawali się czasem kapusie, czasem zaś ludzie uczciwi. Nietrudno bowiem wypaść za burłę i utonąć...

Kapitan jest na statku, normalnym statku, władzą absolutną. Właśnie dlatego mówi się o nim, że jest "pierwszym po Bogu". Tak jest, bo tak być musi. Praca na morzu jest zbyt niebezpieczna, zbyt odpowiedzialna, powierzone mienie posiada ogromną wartość, życie zaś jest bezcenne.

Kapitan Górski jest postacią niejako symboliczną. Podobnie jak on za-

Bałty jest tak zanieczyszczony, że plaże w kurortach są zamknięte od lat. Zanieczyszczenie gleby osiągnęło poziom niespotykany nigdzie na świecie, a na Śląsku zaczynają nawet powstawać "pustynie" nieużytków.

W tym rejonie rodzi się znaczna liczba dzieci niedorozwiniętych umysłowo, co spowodowane jest nadmierną zawartością ołowiu w glebie.

Czy jest jakaś perspektywa uniknięcia katastrofy ekologicznej? Dr. Joseph Loferski, wykładowca uniwersytetu Brown, a obecnie pracujący jako doradca ambasady amerykańskiej w Warszawie jest bardzo sceptyczny: "Na ekologii nie ma miejsca w marksistowskim pojmowaniu świata. Jedynym dobrem jest produkcja, a pieniądze wyrzucone na ochronę środowiska nie produkują żadnych dóbr materialnych".

Postawa władz PRL wobec tego zagadnienia jest taka, jaką mieli kapitaliści z końca ubiegłego stulecia — wyciągnąć maksimum korzyści z zainwestowanych pieniędzy. W wolnym świecie nie kapitaliści jednak o wszystkim decydują — jest rząd, wolna prasa, różni eksperci, naukowcy i zwykli ludzie kochający naturę.

W Polsce natomiast, gdzie właściciel środków produkcji, prasy i ośrodków ochrony środowiska jest ten sam, nie ma miejsca na niezależne grupy nacisku. "To nie mieści się w tym systemie" — podsumowuje dr Loferski.

(D.P. — Londyn)

chowie się i żyje wielu dowódców polskich statków. Konflikt zaczyna się bowiem tam, gdzie dochodzi do podziału kompetencji, gdzie kapitan okazuje się nie mieć władzy wykonawczej w stosunku do osób i spraw tabu.

Książka Jana Józefa Szczepańskiego jest książką bardzo osobistą. Jak sam autor stwierdza w posłowie jest to raczej poezja nad grobem przyjaciele niż powieść o ambicjach literackich.

Książkowy Andrzej — w rzeczywistości kpt. Witold Górski, choć nie wykluczone, że i to nazwisko stanowi część szfry — padł ofiarą systemu. Machiny, która miele wszystko, co nie przystaje do jej wyobrażenia o świecie i nie daje się wpaśować w jej tryby. Na morzu machina owa jest szczególnie dotkliwie odczuwalna, ale i najbardziej zgrzytliwa.

Kółka, która w innych obszarach pracują dość zgodnie i dokładnie, w marynarce zacinają się, ulegają samozniszczeniu. Morze, ten wspaniały egzaminator, bezwzględny sędzia postępków ludzkich, odrzuci — prędzej czy później — ludzkie śmieci. Kapitanów — partyjnych karierowiczów, chłofów z awansu społecznego i z technikum w dyplomie... Czasem morze sięga po cały statek i wówczas giną ludzie. Niezbyt często, bo nie brak jeszcze w Polsce prawdziwych, oddanych, znających swój fack i swego wielkiego przeciwnika, marynarzy.

"Kapitan" to książka smutna. Tym smutniejsza, że opowiada o losach człowieka niemal renesansowego. Postać Andrzeja kipi wolą życia, radością przemijających chwil, pasją swej pracy i poczuciem dobrego spełnienia najcięższych obowiązków.

Bohaterowi nie zostało darowane. Ani apolityczna postawa, ani sprawiedliwe osądzone postępy innych, ani jego — wynikające z obowiązków kapitańskich — oddanie służbie i zdecydowanie w tejsze służby egzekwowania.

Nie darowano mu nawet pełnej poświęcenia postawy w okresie wojny izraelsko-arabskiej, kiedy to — wraz z załogą niósł pomoc konającym na pustyni egipskim żołnierzom.

Machina nomenklatury musiała go zgnieść, bo był człowiekiem. I dlatego właśnie książkę Szczepańskiego, o której sam autor mówi, że słaba, polecam najgoręcej.

*Jan Józef Szczepański, "Kapitan", nakł. Libella, Paryż 1986.

Odbijanie Piłki

Władze Izraela odbijają sobie piłkę ze swoim sojusznikiem, Stanami Zjednoczonymi. Jeżeli Washington puści parę na temat działalności izraelskiego wywiadu, Tel-Awiv oświadczył, iż poskarży się na CIA.

'Nieortodoksyjna' Prośba Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Reagan pragnął w ostatniej chwili wykorzystać swoją "siłę perswazji" i przekonać kongresmanów o konieczności udzielenia kontras pomocy humanitarnej i wojskowej.

O'Neill w obawie, że wystąpienie Prezydenta może wpłynąć na zmianę zdania niektórych kongresmanów, powiedział, że sytuacja taka "nie ma precedensu." Biały Dom z kolei przypomniał marszałkowi Izby, że prezydenci — Wilson, Truman i Nixon — wygłaszali przemówienia osobno w każdej z izb Kongresu kilkakrotnie.

Głosowanie w sprawie udzielenia kontras pomocy o wartości 100 mln dol. odbędzie się w Izbie Reprezentantów w dniu jutrzejszym. W marcu Izba odrzuciła prezydencką propozycję stosunkiem głosów 222-210, lecz została ona "utrzymana przy życiu" dzięki akcji Senatu.

Kongresmani rozpatrzą sprawę pomocy dla kontras razem z planem wydatków na budowę obiektów wojskowych.

Propozycja Reagana przewiduje przeznaczenie 30 mln dol. na pomoc humanitarną i 70 mln dol. na pomoc wojskową.

Plan republikanów przewiduje natychmiastowe wyasygnowanie sumy \$40 mln na oba typy pomocy. Kongres mógłby zablokować pozostałe \$60 mln poprzez podjęcie przez obie jego izby rezolucji, wobec której z kolei Prezydent mógłby postawić veto.

Plan rządu przewiduje także przeznaczenie na pomoc ekonomiczną dla Kostaryki, Salwadoru, Gwate-

Trzęsienie Ziemi Na Nowej Gwinei

Port Moresby, Nowa Gwinea. (UPI) — Trzęsienie ziemi o sile 6.9 stopnia w skali Richtera nawiedziło dzisiaj Nową Gwineę. Brak danych na temat ewentualnych ofiar i zniszczeń.

Epicentrum znajdowało się w prowincji Enga, ok. 450 mil na północny zachód od Port Moresby, gdzie wstrząsy były odczuwalne.

Sejsmografy znajdujące się w ośrodku badań geofizycznych w Golden, w Kolorado, zanotowały wstrząsy o sile 7.1 stopnia sejsmologicznej z Nowej Gwinei twierdzą, że wynosiła ona tylko 6.9 stopnia.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec, brat mój i wuj nasz, śp.

Walenty Czech

Członek Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899, ZNP, nagle poźegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go czerwca 1986 roku, o godzinie 12:03 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 5 do 9 i w środę od 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła St. Bruno (msza św. o godzinie 10:00), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Anna (z domu Buch), żona; Walerian, syn; Jan (Franciszka), brat i bratowa w Polsce; wielu brataników i bratanic.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak Funeral Home Tel. 767-4500



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz śp.

Władysław Odolski

Nagle poźegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1986 roku, o godzinie 3:05 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 3-ciej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go czerwca, o godz. 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Świętych Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Sw. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Stefan, brat; Anna, bratowa; brataniki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie Tel. 421-5800



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, ojciec i dziadek nasz, śp.

Władysław Dubiński

Nagle poźegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go czerwca 1986 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 71.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 2-iej po południu do 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go czerwca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Chrastka Funeral Home, pnr. 6301 W. Cermak Rd., Berwyn, IL, do kościoła MaryQueen of Heaven w Cicero, msza św. o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Była żona Genevieve, Anthony Dubiński, Irene (Buddy) Justice i Theresia Dalton, syn, córki i zięć; obecna żona Wanda (z domu Wojciechowski), Lillian (Robert) Orlando i Julie (Marty) Howard, pasierbice z mężami; 12 wnucząt; siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Chrastka Funeral Home. Telefon 788-8240

mali i Hondurasu 300 mln dol. Umiearkowani demokraci proponują natomiast wyasygnowanie \$30 mln na pomoc humanitarną dla kontras zaś pozostałe \$70 mln, przeznaczone na pomoc militarną po 1 października br., jeżeli plan ten zostanie zatwierdzony przez obie izby.

Ich plan zawiera także propozycję wyasygnowania 325 mln dol. na pomoc gospodarczą i wojskową dla wymienionych wcześniej czterech krajów Ameryki Środkowej.

Z Ameryki Łacińskiej

Lima, Peru (UPI) — W poniedziałek rebelianci z pro-kubańskiego ugrupowania Ruch Rewolucyjny Tupac Amaru zajęli cztery biura zachodnich agencji prasowych i zmusili ich pracowników do nadania antyrządowych oświadczeń.

Zajęte zostały biura Reutersa, AFP, ANSA i DPA. Zgodnie z doniesieniami, nikt nie odniósł obrażeń.

Tupac Amaru ma prawdopodobnie silne związki z kolumbijską organizacją terrorystyczną "M-19", jednakże nie jest związana z odpowiedzialnością za kryzys gospodarczy w tym regionie.

Lima, Peru (CST) — Socjaliści, których 17 zjazd międzynarodowy zakończył się wczoraj w Limie, oskarżyli Stany Zjednoczone o przyczynianie się do napięć w Ameryce Łacińskiej i obarczyli je odpowiedzialnością za kryzys gospodarczy w tym regionie.

Wyrażając poparcie dla wysiłków grupy Contadora Międzynarodówka Socjalistyczna skrytykowała pomoc amerykańską dla nikaraguańskich kontras, widząc w tym "możliwość konfliktu zbrojnego" na większą skalę.

Managua, Nikaragua (CT) — Ministerstwo obrony stwierdziło, że w poniedziałek, w rejonie miejscowości Nueva Guinea, 130 mil od stolicy, schwytyany został "drugi w bm. najemnik północnoamerykański".

Pierwszy taki wypadek miał miejsce 16 czerwca w tym samym rejonie. Sandiniści oświadczyli, że obaj "najemnicy" zostaną pokazani dziennikarzom, lecz nie ujawnili kiedy to ma nastąpić.



TOKIO, JAPONIA. — Skonstruowano tu protezę, która dzięki baterii, zdolna jest do poruszania kończyną kaleki. Dzięki nowej protezie, osoba która ją posiada będzie mogła swobodniej chodzić po schodach. (Reuter)

Znaleziono Ciała Braci Spilotro

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Anthony Spilotro, 48, określany przez władze federalne jako ważna figura w chicagowskim światku gangsterskim, pełnił rolę koordynatora działań "rodziny" w Las Vegas. Właśnie w poniedziałek miał stawić się przed sądem w stolicy amerykańskiej rozrywki oskarżony

Oskarżeni Wstrzymali Rozprawę

Genoa, Włochy. (CT) — W miniony piątek przerwany został proces przeciwko porywaczom statku pasażerskiego "Achille Lauro". Przyczyną przerwania procedury sądowej było nieodpowiednie zachowanie się dwóch palestyńskich terrorystów, którzy po arabsku zaczęli wykrzykiwać pogroźki.

Prokurator Luigi Carli był wstrząśnięty i odmówił komentarza na temat incydentu w sali sądowej, pośpiesznie opuściwszy pomieszczenie. Tłumaczowi zakazano przekładu słów wykrzykiwanych przez Palestyńczyków.

Wiadomo jednak, że pogroźki skierowane były pod adresem jednego z oskarżonych, Ahmeda Marroufa Assadi, który nie odmówił współpracy z prokuratorami.

Wrzaski podniosły się w chwili, gdy Assadi zeznał, że inny z oskarżonych, Youssef Magid Molqi zamierzał zabić żonę Leona Klinghoffera, pasażera amerykańskiego, który zginął z rąk terrorystów na pokładzie uprowadzonego "Achille Lauro".

Dzień wcześniej, w czasie czwartkowego posiedzenia sądu, Molqi zaprzeczył wcześniejszym swoim zeznaniem, w których przyznał się do zastrzelenia Amerykanina.

(UPI) — W poniedziałek zeznania składał fryzjer ze statku "Achille Lauro". Oświadczył on, że na rozkaz jednego z porywaczy, wyrzucił zwłoki Klinghoffera za burtę. Nie potrafił jednak zidentyfikować zabójcy, tłumacząc się tym, że "nie patrzył mu w oczy".

Zeznania fryzjera, Ferroccio Alberti, stoją w sprzeczności z wcześniejszymi zeznaniami, złożonymi przed procesem, kiedy to zidentyfikował on Magieda al-Molqi jako zabójcę Klinghoffera.

Wartość Dolara Nadal Spada

London (UPI) — Na większości giełd europejskich obserwowano dziś dalszy spadek wartości dolara.

We Frankfurcie płacono dziś rano za \$1 2.2285 DM (w poniedziałek wieczorem 2.2689), w Paryżu 7.1070 FF (w poniedziałek wieczorem 7.2325), w Zurychu 1.8135 FF (w poniedziałek 1.8585), zaś w Brukseli 45.8750 (w poniedziałek 46.7350).

Ceny złota spadły o 50¢ za 1 uncję w Zurychu, lecz w Londynie wzrosły o tę samą kwotę.

Poufny List Gorbaczowa Do Prez. Reagana

Washington. (UPI, CT) — Jak poinformowali przedstawiciele Białego Domu, wczoraj nowy sowiecki ambasador w USA przekazał prez. Reaganowi poufny list od M. Gorbaczowa.

W liście tym nie ma jednak ani słowa o terminie drugiego spotkania na szczycie pomiędzy przywódcami obydwu supermocarstw.

Ambasador sowiecki, Jurij Dubnin, przedstawił zgodnie z protokołem dyplomatycznym listy uwierzytelniające a następnie przeprowadził 40-minutową rozmowę. Poniedziałkowe spotkanie Reagana z Dubninem scharakteryzowane zostało przez Biały Dom jako "serdeczne i robocze".

Tym niemniej, źródła związane z Białym Domem podały później, że ani w rozmowie, ani w liście od Gorbaczowa nie poruszono sprawy kolejnego spotkania na szczycie. Mało tego, nie poruszono także sprawy spotkania pomiędzy sekretarzem stanu USA, G. Shultzem i sowieckim ministrem spraw zagranicznych, E. Szewardnadze.

Jeden z przedstawicieli Białego Domu, zachowując anonimowość, wypowiedzi, oświadczył, że brak propozycji ze strony Związku Sowieckiego był powodem "rozczarowania". Oczekiwano, że Sowiety podadzą konkretną datę spotkania na szczycie Reagan-Gorbaczow.

Lakoniczne oświadczenie Białego Domu nie wyjaśnia, czy Gorbaczow w ogóle okazał chęć zorganizowania spotkania na szczeblu ministerialnym, tzn. pomiędzy Shultzem a Szewardnadze.

Na znak protestu przeciwko amerykańskiemu atakowi na Libię, Związek Sowiecki odwołał spotkanie ministrów spraw zagranicznych USA i ZSSR, Zaplanowane na maj.

W komunikacie Białego Domu, pojawiło się zwykłe przy takich okazjach stwierdzenie, że treść kore-

Ciąg Dalszy Afery Pollarda

Jerozolima (CT) — Rzecznik rządu Izraela poinformował o odmowie przekazania władzom amerykańskim gen. Aviam Selli, którego pragnie przesłuchać Departament Sprawiedliwości.

Sella został wymieniony jako kontakt przez Jonathana Jay'a Pollarda, oskarżonego o działalność szpiegowską na rzecz Izraela.

Dziennik "New York Times" pisał, że Departament Sprawiedliwości miał zamiar postawić Sellę w stan oskarżenia, jeżeli odmówi on wymienienia nazwisk innych Izraelczyków zamieszanych w działalność szpiegowską na terenie Stanów Zjednoczonych.

Rząd premiera Szymona Peresa przyrzekł wcześniej władzom amerykańskim pełną kooperację w prowadzeniu śledztwa. Afera Pollarda wywołała napięcie w stosunkach USA-Izrael.

Washington oskarżył jednak Izraelczyków o brak współpracy i sugeruje, iż możliwe, że sprawa Pollarda może okazać się przypadkiem nieodosobnionym.

Gen. Sella jest dowódcą bazy lotnictwa na Pustyni Negew.

Minister sprawiedliwości Izraela Yitzhak Modai, który powrócił z wizyty w USA, powiedział, że nie otrzymał od władz amerykańskich oficjalnej polibrzy.

Zeznań Pollarda wynika, że Sella namówił go do współpracy z izraelskim wywiadem.

Gazety w Izraelu podały, że gen. Sella wybrał na swojego adwokata Leonarda Garment, doradcę prawnego Białego Domu z czasów rządów prezydenta Nixona.

Garment udał się do Izraela w ub. tygodniu, aby porozmawiać ze swoim klientem.

Dwanaście Osób Napromieniowanych w Japonii

Tokio (UPI) — Dwanaście osób, w tym inspektorzy z ramienia Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (IAEA), uległo dziś nieznanemu napromieniowaniu radioaktywnym pyłem plutonowym w zakładach atomowych Tokaimura na północny wschód od stolicy.

Dziennikarzom, że pracownicy i inspektorzy zostali napromieniowani podczas przeprowadzania kontroli pomieszczenia magazynowego, gdzie składowany jest radioaktywny i szczególnie niebezpieczny dla życia ludzkiego pluton.

spendencji pomiędzy głowami państwa jest poufna. Jeśli chodzi o rozmowę, to stwierdzono tyle tylko, że Prezydent i ambasador odmówili wiele kwestii dotyczących Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

Moskwa. (UPI) — Tymczasem w Moskwie, jeden z czołowych komentatorów politycznych oskarżył prez. Reagana o prowadzenie mało elastycznej polityki, której celem jest stordowanie wszelkich planów spotkania na szczycie Reagan-Gorbaczow.

Aleksander Bovin stwierdził, m.in., w swoim artykule opublikowanym na łamach "Izwestii" że polityka prez. Reagana zmierza do "pogorszenia stosunków sowiecko-amerykańskich, przyspieszenia wyścigu zbrojeń i zaostreżenia napięcia w stosunkach międzynarodowych".

Jednym słowem, Bovin zasugerował, że Stany Zjednoczone wszelkimi sposobami dążą do zablokowania planów spotkania na szczycie.

Terrorysta Ujęty Trzech Zabitych

Beverly Hills, California. (UPI) — Mieszkańcy jednego z najbogatszych miast świata byli wczoraj świadkami dramatu, który zakończył się śmiercią trzech zakładników, oraz ujęciem terrorysty.

22-letni Steven Levaditis usiłował obrabować świątyni jubilerskiej, a w momencie kiedy zdał sobie sprawę z tego, że policja jest na jego tropie, zatrzymał na zakładników i rozpoczął negocjacje z policją. Żądał on m.in. by pojawiła się w sklepie ekipa telewizyjna, ponieważ bandyta miał ochotę obejrzeć się w telewizji. Policja odmówiła spełnienia jego żądań.

Momentem kulminacyjnym tragedii była próba ucieczki terrorysty, który osłaniał się żywą tarczą trzech zakładników. Jeden z nich został śmiertelnie postrzelony przez snipera policji. Dwaj inni zakładnicy zginęli z ręki terrorysty, który ukarał ich w ten sposób za niepodporządkowanie się jego rozkazom.

Zajście całe miało miejsce w handlowym sektorze miasta, a dwie ulice dalej w hotelu Beverly Wilshire przebywała Nancy Reagan, świadoma tego co się wokół dzieje.

Zgodnie z oświadczeniem terrorysty chciał on "tylko wziąć ze sklepu biżuterię i opuścić go bez robienia nikomu krzywdy". Tarnięcie się na czyjąś własność usprawiedliwia on tym, że jubiler oszukał go sprzedając mu kiedyś fałszywy wyrob.

Ograniczona Ochrona Praw Chorych Na AIDS

Washington (NYT, UPI, CST) — Zgodnie z decyzją podjętą przez Departament Sprawiedliwości chorzy na AIDS mogą zostać zwolnieni z pracy i wykluczeni spod niektórych federalnych programów pomocy socjalnej, jeżeli pracodawca lub pracownik służby zdrowia uznają, że dany pracownik stanowi zagrożenie dla swego otoczenia.

Decyzja ta jest znacznie zawężoną interpretacją zaleceń przedstwonnych przez prawników departamentu, zajmujących się zagadnieniami związanymi z przestrzeganiem praw cywilnych obywateli.

Przed wydaniem opinii odbyła się w Departamencie Sprawiedliwości debata na temat tego, czy chorzy na AIDS można uznać za osoby niepełnosprawne (handicapped).

W podsumowaniu decyzji zawarte jest następujące zdanie — "Należy rozstrzygnąć ograniczające możliwości pracy skutki choroby AIDS i potencjalne zagrożenia przez chorego środowiska".

Na przykład. Jeżeli osoba chora na AIDS, która została zwolniona z pracy lub wykluczona z programu pomocy, będąca w stanie wykonywać swoje obowiązki służbowe i nie zagrażająca środowisku, to decyzja ta jest nielegalna.

Aczkolwiek naukowcy utrzymują, że wirus AIDS nie może zostać przeniesiony przez "zwykłe, nieseksualne kontakty" to jednak Departament Sprawiedliwości stanął na stanowisku, iż "ryzyko z tym związane musi zostać ograniczone", nawet jeżeli wydaje się to być dyskryminacją.



Palenie Papierosów w Miejscu Pracy

Washington (NYT) — Pomimo opozycji ze strony rozmaitych grup i organizacji wobec ograniczenia palenia papierosów w miejscach pracy, wiele firm wyznacza miejsca, w których nałogowi palacze mogą się delektować dymkiem.

Z ankiety przeprowadzonej wśród 662 firm krajowych wynika, że 36% zakładów pracy wprowadziło przepisy regulujące sprawę palenia, a 2% planuje podjęcie podobnych akcji jeszcze przed końcem roku.

Ponad 21% rozważa możliwość wprowadzenia przepisów ograniczających palenie papierosów przez pracowników do wyznaczonych specjalnie w tym celu miejsc.

Romantyk!

Ogłoszenie w "Klubie Złotego Listka" — stałej rubryce "Słowa Polskiego" (6.VI.).

— "Mam 64 lata, jestem średniego wzrostu. Chciałbym poznać panią (do lat 65) nawet biedną, ale posiadającą mieszkanie i umiejętność choć trochę szycia na maszynie, która zechciałaby mieć pokochać".

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Pomoc Domowa

RODZINA w HIGHLAND PARK poszukuje polskiej gospodyni. 2 dzieci — dziewczynka 12 lat i chłopiec 9 lat.
ANGIELSKI NIEMYMAGANY Zapłata od \$135 — \$250 tygodniowo. Dzwonić po 3 po umówienie 432-8454

Experienced Live-in Housekeeper

To care for house and 2 young children. Own room and bath. Must love children and speak English. Excell. pay and benefits.

Call days Mon. Fri. 280-9151

UWAGA! UWAGA!
ZAROBEK \$200-\$300
Prace Domowe Dla Kobiet
Z zamieszkaniem lub bez. Znajomość języka angielskiego pomocna. Pielęgniarki i lekarze z Polski mogą zarobić więcej. Zgłaszaj się osobiście, 9 rano-6 wieczór.
4109 N. Milwaukee Ave.
Tel.: Robert—777-1121
Irena—792-1343
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY

KOBIETA DO PRACY DOMOWEJ 5 dni w tygodniu. Z zamieszkaniem. Cleveland, Ohio. \$225 na tydzień. 830-7011

Z ZAMIESZKANIEM Gospodyni — opieka nad dziećmi, sprzątanie, gotowanie itp. Angielski nie wymagany, lecz proszę dzwonić po angielsku: Podczas dnia — 767-9245 po 5 i weekendy — 789-8687

JOIN OUR FAMILY

Live-in or go out. Caring for our 2-year-old daughter. Must be experienced, English speaking, educated. Nice home, good neighborhood, near lake and park.

Call evenings: 525-1405

Wzrost GNP Mniejszy Niż Przewidywano

Washington (CSM) — Departament handlu poinformował, że globalny dochód narodowy (GNP), wskaźnik stanu ekonomicznego państwa wzrósł w pierwszym kwartale br. o sumę znacznie niższą od spodziewanej.

Roczny przyrost dochodu narodowego wyniósł wg. ekonomistów tylko 2.9% nie zaś, jak przewidywał rząd 4%.

Za przyczynę tego uważa się mały popyt na artykuły przemysłowe i spadek cen ropy naftowej i gazu ziemnego.

Proces Świętokradców

W Poznaniu rozpoczął się w czwartek 12 czerwca proces czterech przestępców, którzy w marcu ukradli z ołtarza katedry gnieźnieńskiej srebrną statuetę św. Wojciecha.

Zarejestrowana przez ONZ jako niezwykle cenne dzieło sztuki religijnej, figura, pochodząca z XVII wieku, została odzyskana, natomiast równie cenne ornamenty znalezione w gdańskim garażu, przetopione na bryłę srebra wagi ok. 27 kg.

Oskarżonym — Krzysztofowi i Markowi Majewskim, Waldemarowi Bystrzyckiemu i Piotrowi Nowakowskiemu grozi kara więzienia od 5 do 25 lat.

Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA do pracy, jako sprzedawczyni do sklepu wędlin i delikatesów. Musi mieć przynajmniej dwa lata doświadczenia w tego rodzaju pracy. Musi znać dobrze język angielski. Zainteresowana telefonować 486-8870 lub 486-8160

Potrzebna BARTENDERKA na nocną zmianę. Minimalna znajomość jęz. angielskiego potrzebna. 772-2488

BARMAID wanted. Must know English. Diversey-Kostner. 794-8606.

POTRZEBNA fryzjerka od zaraz. 282-0601.

SALES Female help. Full-time or part-time. No experience necessary to sell Avon. We'll show you how. Good earnings can make 35% to 50% commission. Phone 774-2603 in English

REGISTERED NURSE

Full time. Current license in Illinois. Salary and benefits. Must have own car (gas paid). Bi-lingual only. English/Polish. Call: Ms. Stein 227-2520

PANI w średnim wieku do pracy w motelu, w Wisconsin Dells. 299-0205.

LIVE IN COMPANIONS **HOMEMAKERS NURSES AIDES** For north and northwest suburbs. Must be available 3-5 days per week. Must have home and patient care experience. English speaking. Excellent salary. Call visiting nurse assn. **MARY JACKSON** • 328-1900

MEDICAL SECRETARY WANTED For medical center. Full or part time. Call 10 a.m.-7 p.m. 267-2944

POTRZEBNA KOBIETY DO SPRZĄTANIA DOMKÓW OD ZARAZ 392-8944

CLEANING WOMAN Part time possible full time. Must speak English and have own transportation. Niles. 965-6159

Call Richard and leave message on answering service.

POTRZEBNA BARMANKA Na pełen czas. Wymagana znajomość języka angielskiego i polskiego.

Zgłaszać się osobiście w środę, od 12 w południe do 3. 4217 N. MILWAUKEE

POTRZEBNA KUCHARKA

mająca doświadczenie w tego rodzaju pracy, szczególnie, która umie gotować piec ciasta. Jest to stała praca i dobra zapłata, dla odpowiedzialnej kobiety. Tel.: 486-8870 lub 486-8160

Praca Żeńska

Secretary for Contractors Office Financing experience required. 685-2727 Vitold

Praca

SPRZEDAWCA Do sklepu z dywanami. Dzwonić między 10—6 523-1616

HARDWARE CLERK Required knowledge of English language. Knowledge of hardware items very useful. Starting salary \$250 per week. Call Bob for appointment: 774-0778

U-DO'IT PRODUCTS 8012 N. Milwaukee Niles

Deli & Grill Persons Needed for immediate openings. 6:30 a.m.-3:00 p.m., Mon.-Fri. Apply in person only 4415 W. Harrison, Hillside 3rd Floor Cafeteria High Point Plaza

FURNITURE SHOP SUPERVISOR Experienced furniture craftsman to supervise our shop. Must be skilled in all phases of furniture repair. Must speak English. For more information call Mrs. J. Chan at 349-5800 **JOHN M. SMYTH'S HOME MAKERS** 66 Orland Square Drive Orland Park

GOVERNMENT JOBS \$16,040-\$59,230/yr. Now hiring. Call 1-805-687-6000, Ext. R-9725 For current federal list.

CARPET cleaner wanted, guaranteed work all year round. 743-1300. **POTRZEBNY doświadczony bartender** do: Christina Place, 3759 N. Kedzie, tel. 463-1768.

FULL TIME POSITION AVAILABLE IN HOUSEKEEPING DEPT. Days. In health care facility. Call Chuck: 894-7400 **BLOOMINGDALE PAVILION NURSING HOME** 311 Edgewater Dr. Bloomington, IL

DOŚWIADCZONY KUCHARZ I POMOC DO KUCHNI Wymagana dostateczna do porozumienia się znajomość języka angielskiego. Proszę zgłaszać się osobiście w godzinach 2 po południu-10 wieczór. 5051 W. OGDEN AVE. Cicero, Ill.

Praca Męska

FITTER-WELDER Experienced only. Fitter-Welder for structural and ornamental fabricating shop. Knowledge of blueprints. Call between 9-noon 485-1170

EXPERIENCED MAN To work in auto wrecking yard. Must speak English. 487-1220

Ask for Mr. Kaye

CARPENTERS Lead carpenters, 10 years experience needed in remodeling and new residential construction. Good pay. Steady work. **VASCO BLDRS.** 256-3737 Finisher progressive cabinet and furniture shop is looking for highly qualified finisher. Must be well versed in achieving showroom quality finishes in lacquer, polyester, enamel stain and wood finishes. Must speak English. Excell. pay and benefits. 427-7171

MACHINE OPERATORS Immediate opening for machine operators available on all 3 shifts. Applications being accepted Monday through Friday, June 23 to 30th from 8 A.M. 'til 2 P.M. Must speak English. No phone calls accepted!

JETSON MIDWEST MAILERS 5040 W. 111th St. Oak Lawn

BLACHARZ SAMOCHODOWY Lakiernik, blacharz samochodowy oraz fachowiec umiejący obsługiwać frame machine typu Chief E-Z Liner. Wymagane minimum 2 lata doświadczenia w U.S.A. 227-1355

POTRZEBNY stolarz na pół etatu. 794-0295.

POTRZEBNI PRACOWNICY Z doświadczeniem dla kontraktora. Dzwonić między 10 a.m. — 4 p.m. 777-3068

UPHOLSTERER Must be experienced in all phases. Full or part time. Please call: 788-2822

Praca Męska

POTRZEBNY TAPECIARZ/MALARZ POKOJOWY Z DOŚWIADCZENIEM I SAMOCHODEM Praca na przedmieściu. 438-2008

DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY Z 5 letnim doświadczeniem. Musi mieć własne narzędzia. Okolica Pulaski i Milwaukee. Musi mówić po angielsku.

282-8884 — prosić Barry **ZATRUDNIĘ** od zaraz murarza. Dzwonić od 8-9:30 rano. 745-0753.

WANTED EXPERIENCED PERSON TO DO: CARPENTRY, DRY WALL, CERAMIC TILE Must speak English and have references. 986-5970

POTRZEBNI PRACOWNICY DO ROBÓT KONTRAKTORSKICH 545-0940

Kondominium

LUKSUSOWE KONDONIMINIUM 9382 Bay Colony, Des Plaines 2 sypialnie, 1 łazienka, w pełni wyposażona kuchnia. Basen, "sauna," jezioro. Świeżo udekorowane, centralne ogrzewanie. \$47,000. 299-8923 — 583-1616 Proszę dzwonić w jęz. angielskim Pytać o Pana Shamin.

Domy

IN MICHIGAN \$35,900 will buy a 5 bedroom home. Large kitchen, built in birch cabinets, hardwood floors. Dry basement. 6 miles from Lake Michigan Public Beach. 69 miles east of Chicago. call Owner (616) 426-3513

2 BEDROOM + DORMER Enclosed porch, full basement. 5900 N., 2600 W. Near schools, church, shopping, transportation. Asking for \$80s. By owner. 372-4309 Days 677-2124 Evenings

GOVERNMENT HOMES From \$1.00 (U repair). Delinquent tax property. Repossessions. Call: 1-805-687-6000, Ext. H-9725 For current repo list.

GREAT FAMILY HOME 4 bdrm., 3 baths, fam. rm., modern kit., fin. bsmt. Ford City area. 7801 S. KENNETH Call for appointment: 582-5341

MUROWANY, 2 MIESZKANIOWY Blisko Archer-Kedzie. 2 sypialnie, we mieszkanie. Kryte tylnie werandy. Nowy dach i fugowanie. Piecami ogrzewane. \$40,000, albo najlepsza oferta.

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE 585-9510 albo 585-4438

3 SYPIALNIOWY RANCH Gospodarska kuchnia (country kitchen). Świeżo przemodelowana łazienka. Pokój rodzinny z kominem. Garaż. Ten dom trzeba zobaczyć, aby ocenić. Cena \$79,950. 671-7127 — w jęz. ang.

Do Wynajęcia

MILWAUKEE—Montrose, 4 rooms. 1 bdrm. \$350. Studio \$290. Heat included. Call 673-0060.

MIESZKANIE od zaraz. Montrose-Pulaski. 777-8529.

JEFFERSON PARK pokoje do wynajęcia telefonować wieczorem 297-7273.

BIURO DO WYNAJĘCIA 5514 W. BELMONT (Belmont-Central) Bardzo ruchliwa dzielnica. 2,500 stóp kw. Pełen basement. Po informacji dzwonić do: Gus — 463-9762 lub Tom — 737-2048 **DOM 1-dno rodzinny,** ochładzany, częściowo umeblowany. Okolica Kedzie-55-ta. Tel. 778-3032.

DO WYNAJĘCIA POKOJE W wspólnym mieszkaniu oraz pokój przy rodzinie dla młodej dziewczyny. Dzwonić codziennie od 8 rano do 5 po południu. 736-1556

Rozmaite

APARAT fotograficzny "Pactica" 471-3756.

SPRZEDAM LADE CHŁODNICZĄ W BARDZO DOBRYM STANIE Tel. 736-1556

FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA MAŁA FARMĄ 2 1/2 akra. 65 mil od Chicago, blisko Harvard, IL. Duże pomieszczenie na konie. 4 sypialniowy dom. \$69,500. 825-7737

Interesy

TAVERN FOR SALE including 3 apartments, 3 car brick garage, side lot with 2 car brick garage. \$250,000 firm. Only interesting parties call between 9 am — 1 pm. 725-4845 no brokers

AUTO

SPRZEDAM samochód Plymouth Volare 1980 roku. Tel.: 342-8833.

VOLKSWAGEN Rabbit — diesel, '81 rok, na biegi, 4-drzwiowy, ochładzany. 46,000 mil. \$2,200 lub oferta. 472-5285.

Zguby

SKRADZIONO polski paszport na nazwisko Marianna Kmiołek. Znalazca dzwonić. 276-2374.

Wycieczki

NIAGARA 4, 5, 6 lipca, komfortowy autokar, zawodowy przewodnik. Fort, sanktuarium, helikopter, 2 noclegi, napoje w podróży—\$125. 292-1395

Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI van-em o każdej porze. Tania. 252-7712.

Usługi

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY 15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakujących uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu. **DR. WANDA ROGALSKA** 4417 N. Central Ave. 282-4020

LAKIEROWANIE SAMOCHODÓW

Niskie ceny. Gwarancja. 3510 N. Knox 283-3763

MIAŁEŚ WYPADEK?

Dzwoni do Gold Hood Nowy właściciel udziela 25% zniżki na naprawę karoserii. 283-3763 3510 N. Knox

KOSZENIE trawy — wszystkie powierzchnie. 235-2964.

NAPRAWIAM samochody u ciebie, lub siebie. 725-2144 albo 286-6682.

DENTYSTA

NISKIE CENY Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie. **BEZBOLESNE LECZENIE** 282-4021

Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234 **NAPRAWA lodówek,** kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

Naprawa TV

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339. **NAPRAWA** telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tania. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

Malowanie

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy 10 lat doświadczenia. 286-0864.

Kontraktorzy

DACHY—FUGOWANIE **OBICIA ALUMINIOWE RYNNY—BETON** **OKNA SZTORMOWE WSKAZKI PRZERÓBKI** Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja **HENRY SEJDAK, Właśc.** **H & S HOME IMPROVEMENT CO.** Do Biura 891-5959 Do Domu Wiecz. 775-6644

UWAGA

W związku z przypadającym Dniem Niepodległości — "4th of July" — w piątek, wszystkie ogłoszenia handlowe do wydania weekendowego, które ukaże się dnia 3-go lipca, w czwartek, powinny być oddane do Działu Ogłoszeń Handlowych już w poniedziałek, 30-go czerwca do godziny 3:30 po południu. Ogłoszenia drobne będą przyjmowane, do tego samego wydania, do Działu Ogłoszeń Drobnych, do wtorku, dnia 1-go lipca, do godziny 3:30 po południu.

☆☆☆

ATTENTION

In conjunction with the fact that Independence Day, 4th of July, falls on Friday, we are forced to make a deadline for accepting displays advertising for the weekend edition, July 3, on Monday, June 30. A deadline for accepting classified advertising is Tuesday, July 1, before 3:30 P.M.

Administracja Dziennika Związkowego

Administracja "Dziennika Związkowego" podaje do wiadomości, że agencje mieszczące się pod adresami: **Polish Daily Advertising Office** 55 E. Jackson Blvd. Tel. 368-4855

oraz

Polish Daily Zgoda Advertising Bureau 5146 W. Belmont Ave. Tel. 286-1217

są niezależnymi agencjami ogłoszeniowymi, które nie mają bezpośredniego powiązania z "Dziennikiem Związkowym." Każdy kto przez agencje zamawia ogłoszenie do naszej gazety również do agencji powinien kierować wszelkie swoje reklamacje i uwagi.

Administracja "Dziennika Związkowego" jednocześnie informuje, że jest odpowiedzialna za wszystkie zlecenia ogłoszeń dawanych bezpośrednio na adres:

POLISH DAILY ZGODA 6100 N. Cicero Avenue

Chicago, IL 60646 Tel.: 286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With **POLISH DAILY ZGODA**

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z **DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM**

Prezydent Udzieli Poparcia J. O'Grady?

Jak podały wiarygodne źródła informacji, prezydent Ronald Reagan zamierza oficjalnie udzielić poparcia republikańskiemu kandydatowi na szeryfa pow. Cook — Jamesowi O'Grady, który jest byłym szefem (superintendentem) Policji Chicagowskiej.

Podczas swej letniej kampanii politycznej w Illinois, Prezydent być może weźmie udział w wiecu, zorganizowanym na rzecz O'Grady albo też nagra krótką reklamówkę dla telewizji, propagującą kandydaturę byłego superintendenta na stanowisko szeryfa pow. Cook.

Kierownik kampanijny gubernatora Jamesa Thompsona, Gregory Baise oświadczył, iż "nie zebrano jeszcze wszystkich szczegółów, dotyczących wizyty Prezydenta." Dodał też, że "gub. Thompson popiera każdy wysiłek zmierzający w kierunku udzielenia pomocy Jimowi O'Grady."

Według dobrze poinformowanych źródeł w Partii Republikańskiej, stratedzy polityczni w Białym Domu także sugerowali, iż Prezydent może być również obecny na wiecu zorganizowanym na rzecz reprezentantki stanowej Judy Koehler (republikanka z McHenry), kandydatki z ramienia Partii Republikańskiej na stanowisko senatora Stanów Zjednoczonych. O stanowisko to

będzie ona rywalizować z obecnym senatorem Alanem Dixonem (demokratą). Chociaż jej szanse oceniane są na słabe w porównaniu z Dixonem, to jednak wyniki sondaży wskazują na wzrost jej popularności w okresie od marca do chwili obecnej.

Natomiast szanse O'Grady oceniane są jako wysokie z uwagi na to, że pozycja Elroda została osłabiona śledztwem w sprawie domniemanej korupcji w policji pow. Cook. Dodatkowymi atutami O'Grady — według znawców polityki lokalnej — są jego doświadczenia w pracy dla wymiaru sprawiedliwości oraz ewentualne głosy demokratów irlandzkiego pochodzenia.

Jak oszacowano fundusze kampanijne Elroda wyniosą około \$1 mln, a O'Grady najwyżej \$0.5 mln, tak więc na tym polu szeryf ma zdecydowanie górować na swym przeciwniku.

Niektórzy stratedzy republikańscy są zdania, iż obecność Prezydenta na wiecu politycznym Jamesa O'Grady spowodowałaby znaczny napływ gotówki do skarbu kampanijnego tego ostatniego.

W sobotę O'Grady oświadczył, iż "byłby niewypowiedzianym wdzięczny, gdyby Prezydent udzielił mu swego poparcia."

Parkomierzami Miejskimi Zaopiekuje Się Firma Prywatna

Przedstawiciele administracji miejskiej otwarcie przyznają, że już w najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg na zbieranie pieniędzy z parkomierzy, których 31,500 znajdują się na ulicach miasta. Okazało się bowiem, że od momentu przejścia kontroli nad parkomierzami przez administrację miejską w kwietniu 1984 r. wskutek kradzieży i niewłaściwej naprawy sprzętu, miasto traci tysiące dolarów.

W czasach, gdy zbieraniem monet z parkomierzy miejskich i naprawianiem ich zajmowała się firma prywatna Duncan Traffic Equipment Co. zebrano znacznie więcej pieniędzy, niż w ostatnich dwóch latach. Jak wynika z ostatnich statystyk, zebrano o 47% mniej niż zebrali pracownicy miejscy w roku ubiegłym w tym samym okresie, tzn. w pierwszym kwartale roku.

W pierwszym kwartale 1985 r. zebrano \$1.9 mln. W tym samym okresie roku bieżącego zebrano jedynie

\$900,000. Podstawową przyczyną tak olbrzymiej różnicy w zbieranych opłatach za parkowanie samochodów na ulicach miasta jest kradzież.

Z 24 pracowników miejskich odpowiedzialnych za obsługę parkomierzy, 11 zostało albo formalnie oskarżonych, albo zwolnionych dyscyplinarnie z pracy, ponieważ schwytano ich na nieuczciwym postępowaniu. Sprawdzian przeszłości kryminalnej niektórych zwolnionych pracowników wykazał, że poprzednio karani byli za różnego rodzaju przestępstwa, od napadu rabunkowego po oszustwo i narkomanie.

Kilku pracowników zostało złapanych na gorącym uczynku, kiedy rabowali parkomierze, albo ze zrabowanymi monetami próbowali odjechać z miejsca, gdzie popełnili kradzież. Wielu z nich próbowało się wykręcać twierdząc, że pracują dla firmy będącej właścicielem samoobsługowych skrzynek z gazetami itp.

Kiedy w 1984 r. mayor Washington zdecydował się, aby administracja przejęła kontrolę nad parkomierzami, do odpowiedniego biura miejskiego przydzielono 24 pracowników, ale ówczesny kierownik biura nie miał nic do powiedzenia na temat doboru tych pracowników.

W proteście zrezygnował z zajmowanego stanowiska wiedział bowiem, że niektórzy ze skierowanych pracowników mieli przeszłość kryminalną.

Za zbyt małe przychody z parkomierzy do kasy miejskiej nie można jednak wnieść wyłącznie pracowników. Policja aresztowała wielu mieszkańców, którzy próbowali oszukać miasto przez niszczenie parkomierzy, psucie ich, lub po prostu blokowanie żelastwem.

Zdaniem obecnego kierownika biura odpowiedzialnego za miejskie parkomierze, powierzenie zbiórki pieniędzy firmie prywatnej pozwoli pracownikom tego biura na skoncentrowaniu się na stanie technicznym, przypilnowaniu, aby jak najwięcej parkomierzy działało bez zarzutów. Nadal pracownicy miejscy będą naprawiać zepsute parkomierze.



GENUA, WŁOCHY. — Oskarżeni o uprowadzenie statku "Achille Lauro" w czasie rozprawy sądowej, jaka toczy się już od 18 czerwca. (Reuter)

Prawie Pewna Budowa Nowej Linii Kolejki CTA

Harold Washington przyrzekł przedstawicielom władz federalnych podwyższyć podatki miejskie od nieruchomości, jeśli dojdzie do sytuacji w której przekroczy się znacznie przewidziane koszty nowej linii kolejki CTA, łączącej dalekie południowo-zachodnie dzielnice Chicago ze śródmieściem. Dzięki obietnicy, danej przez mayora, zniknęła — zdaniem ekspertów od polityki lokalnej — ostatnia przeszkoda, stojąca na drodze realizacji projektu budowy nowej linii kolejki CTA.

Oczekuje się, iż w przeciągu najbliższych tygodni przedstawiciele władz miejskich i federalnych podpiszą w tej sprawie oficjalne porozumienie. Będzie ono nosiło miano "kontraktu o pełnym sfinansowaniu." Kontrakt ten pozwoli na rozpoczęcie wstępnych prac budowlanych pod koniec br.

Informacje te potwierdził rzecznik RTA, Edward Murnane, mówiąc, iż "projekt wreszcie rusza z miejsca." Nadmieniał on, iż w ubiegłym tygodniu uzyskał informacje w tej sprawie od Ralpa Stanleja, zarządzającego federalnej agencji d/s komunikacji, noszącej nazwę Mass Urban Transportation Administration (MUTA). "Stanley zaakceptował zobowiązanie władz miejskich. Przybędzie on tutaj (do Chicago, przyp. red.) w przeciągu najbliższych tygodni, w celu podpisania ostatecznego kontraktu" — oświadczył Murnane.

Kierownik budowy nowej linii kolejki, Dave Larson wyraził swe przekonanie, iż podwyżka podatków od nieruchomości nie będzie w ogóle konieczna, bo po prostu nie dojdzie nigdy do przekroczenia kosztorysu. Warto przypomnieć, iż na początek br. realizacja tego projektu znalazła się pod wielkim znakiem zapytania z uwagi na to, że MUTA

Sędzia Udzielił Nagany Janice Hart

Demokratyczna kandydatka na sekretarza stanowego, a jednocześnie członkini ultrakonserwatywnej organizacji politycznej Lyndona LaRouche'a, Janice Hart stanęła w poniedziałek przed Sądem Okręgowym pow. Cook.

Rozprawa nie odbyła się tak jak planowano, z uwagi na nieobecność świadków strony skarżącej przedstawicieli synagogi żydowskiej w Glencoe. Warto przypomnieć, iż Hart zarzuca się zakłócanie porządku publicznego. Jak twierdzą świadkowie, w ub. roku podczas wystąpienia w synagodze arcybiskupa katolickiego, Hart "wreczyła" mu surową wtrąbę zwierzęcą na znak protestu dla jego poparcia dla Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Chociaż rozprawę odroczone, to Hart została upomniana przez sędziego Morrisa Topola za nie stawienie się na poprzedniej rozprawie. Sędzia ukarał Hart za nieobecność na poprzedniej rozprawie podwyższając jej kaucję z poprzednich 500 dol. na 2 tys. dol. Tak więc Hart musiała uiścić 100 proc. od w/w sumy czyli 200 dol.

Jak oświadczyła Hart sędziemu Topolowi, jej nieobecność została spowodowana podróżą do RFN, gdzie pomagała prowadzić kampanię polityczną żonie L. LaRouche'a, przed tamtejszymi wyborami.

Sędzia odmówił Hart i współoskarżonemu, Ronaldowi Bettag — również "laruszyście" — uwolnienia ich od oskarżeń i umorzenia sprawy. Datę kolejnej rozprawy wyznaczono na 19 sierpnia.

zażądała, aby władze Chicago zarezerwowały \$50 mln gotówki na wypadek przekroczenia kosztorysu. Żądania tego odstąpiono dzięki energicznej interwencji kongresmanów — Dana Rostenkowskiego (demokrata reprezentujący Ill.), przewodniczącego wpływowego Izbowego Komitetu Sposobów i Środków oraz Williama O. Lipińskiego (również demokrata reprezentujący Ill.), których okręgi wyborcze obejmują część południowo-zachodnich dzielnic Chicago.

Alderman Edward Burke, przewodniczący Komitetu Finansów w Radzie Miejskiej, stojący na czele 14 warty, której mieszkańcy odniosą korzyść z nowego połączenia CTA, wyraził swe zdziwienie, iż rząd federalny mógłby zaakceptować "tak wielce pozbawioną podstaw" gwarancję mayora. Podkreślił on, iż zarówno emisja obligacji, jak i podwyżka podatków od nieruchomości zależą od zgody Rady Miejskiej.

Przedstawiciele władz Chicago oszacowali, iż nowa linia kolejki CTA — której ukończenie przewidziano do roku 1993 — będzie obsługiwać 119,000 pasażerów dziennie do roku 2000. Jak podkreślono, obecnie pasażerowie autobusu kursującego po Archer Ave., tracą na podróż godzinę w jedną stronę, podczas gdy kolejka przebyłaby ten sam odcinek przez 29 minut.

Postrzelony w Czasie Pościgu

W niedzielę w szpitalu chicagowskim zmarł 18-letni Lester Ransom (zam. 2222 S. State), w wyniku ran odniesionych podczas wymiany strzałów z policją.

Rzecznik policji, sierż Michael O'Connell oświadczył, iż Ransom wraz z niezidentyfikowanym kolegą okrądił przechodnia w okolicy 8235 S. Ashland Ave., około godz. 11 w nocy. Napadnięty został zabrany przez policyjny samochód patrolowy. W parę minut później — jadąc policyjnym autem — ofiara napadu rozpoznała w idącym po ulicy mężczyźnie, jednego z napaśników, który go obrabował. Sierż O'Connell powiedział, iż był to Ransom, któremu policja kazała się natychmiast zatrzymać. Zamiast posłuchać rozkazu, Ransom zaczął uciekać ostrzeliwując się. O'Connell powiedział, iż policjant Michael Stanley odpowiedział na ogień.

Według relacji sierżanta, funkcjonariusze rozpoczęli biegiem ścigając Ransoma. Podczas biegu, Ransom odwrócił się dwa razy i dwa razy wystrzelił. Za każdym razem Stanley odpowiadał ogniem. Po trzeciej wymianie ognia — jak oświadczył O'Connell — Ransom został ranny i co się później okazało — śmiertelnie.

O'Connell poinformował, iż nikt więcej nie odniósł żadnych ran. Dodał, iż lupem rabusiów stał się zegarek, klucze i \$40, należące do 40-letniego mężczyzny.

Przy Ransomie znaleziono skradzione przedmioty oraz 22-kalibrowy rewolwer. Policja prowadzi poszukiwania współnika Ransoma.

Policja Stosuje Broń Palną Coraz Rzadziej

Gazeta "Chicago Tribune" przeprowadziła badania statystyczne, w których porównała częstotliwość stosowania broni palnej, przez policję w Chicago, Nowym Jorku, Los Angeles, Houston i Dallas. Wyniki badań wykazały tendencję zniżkową — w ostatniej pięciolatce — tak pod względem stosowania broni palnej jak i śmiertelności podejrzanych na skutek stosowania tego rodzaju broni.

Jak obliczono, w ub. roku policja chicagowska używała broni palnej z częstotliwością 4 strzały na 1,000 funkcjonariuszy, co jest 50-procentowym spadkiem od 1981 r. do chwili obecnej.

Jeśli chodzi o policję w Los Angeles, Dallas i Houston, to — jak wynika z obliczeń — wykazała się ona dwukrotnie zwiększoną gotowością do użycia broni palnej w porównaniu z policją chicagowską, a policją Nowego Jorku prawie dwukrotnie niższą.

Przeprowadzono również bilans śmiertelnych trafień. Z danych zebranych przez statystów "Chicago Tribune" wynika, że wartość tego rodzaju wskaźnika stale spada w okresie ostatniej pięciolatki, ponieważ w 1985 r. wynosił on 1.6 strzałów śmiertelnych na 1,000 funkcjonariuszy w porównaniu z 1.8 w 1981 r.

Również w Nowym Jorku zarejestrowano tendencję spadkową pod względem śmiertelnych trafień, ale wartość tego wskaźnika jest znacznie niższa niż w Chicago, ponieważ wyraża się on liczbą 0.5 takich strzałów na 1,000 policjantów. W Houston zanotowano taki sam wskaźnik jak w Chicago (1.6 na 1,000 funkcjonariuszy), a wyższe wskaźniki w Los Angeles (3.3 na 1,000) i w Dallas (4.3 na 1,000).

Średnia statystyczna dla tych pięciu miast razem wziętych pod względem użycia broni palnej zmalała w ciągu ostatnich pięciu lat. W 1985 r. tych pięć miast posiadało wskaźnik 4.4 strzały na 1,000 funkcjonariuszy, podczas gdy w 1981 r. wskaźnik ten wyniósł aż 6.3 na 1,000 policjantów.

Problem użycia broni palnej przez policję jest w swej naturze bardzo delikatny i kontrowersyjny z uwagi na to, że wiąże się z nim zarzuty brutalności i uprzedzeń rasowych policji. Należy dodać, iż wielu z podejrzanych zastrzelonych, bądź postrzelonych przez policję należy do mniejszości etnicznych.

W wielu przypadkach użycie broni palnej przez policję jest konieczne. Każdy wydział policji, w każdym mieście wymaga — właściwie oczekuje — od funkcjonariusza, posłużenia się bronią palną w obronie jego własnego życia lub innych ludzi, w sytuacji, gdy inne środki zawiodły.

Ostrzeżenie Przed Spożywaniem Produktów Firmy Rotanelli Foods

Chicagoński Wydział Zdrowia ostrzega mieszkańców metropolii przed spożywaniem produktów spożywczych i mięsnych firmy pn. Rotanelli Foods.

Szef Wydz. Zdrowia, komisarz Lonnie E. Edwards, zaapelował aby konsumenci, którzy posiadają w swych zapasach mrożone mięso, przyrządzone po włosku lub potrawę włoską pasta, albo też inne wyroby w/w firmy, zwrócili je do sklepów w jakich zakupili te produkty.

Dr Edwards zalecił również aby osoby, które spożyły ostatnio jakiegokolwiek wyroby Rotanelli Foods, a które doświadczyły takich objawów jak wymioty, biegunka, gorączka czy bóle brzucha, natychmiast skontaktowały się z lekarzem i podały badaniom.

Jak poinformował Chicagoński Wydział Zdrowia, w/w producent dobrowolnie ostrzegł przed spożywaniem żywności wypuszczonej prezeń na rynek. Produkty tej firmy mogą posiadać jej etykiety bądź kilku innych małych prywatnych firm: Sexton, Casa de Regina, Ground Round, Mur-

27 marca 1985 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy w historii amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości narzucił ograniczenia w stosowaniu broni palnej przez policję. Sąd Najwyższy USA zabronił wówczas strzelania do "osób, które nie są niebezpieczne", w celu powstrzymania ich ucieczki.

Po tym orzeczeniu Sądu, policja chicagowska została poinstruowana przez swych przełożonych, iż zabrania się strzelania do podejrzanych o włamanie, czy o złodziejstwo kieszonek. W związku z tym policji chicagowskiej wolno jest strzelać w obronie własnej lub do kogoś, kto swą ucieczką zagraża życiu policjanta czy innych ludzi, albo do osoby, która popełniła poważne przestępstwo jak np. morderstwo, gwałt, napad z bronią w rękę, itp. Warto dodać, iż uprawnienia policji chicagowskiej w stosowaniu broni palnej przedstawiają bardzo duży kontrast w porównaniu np. z policją w Houston, gdzie funkcjonariusz może strzelać tylko w jednym, jedynym przypadku — w obronie własnego ludzkiego życia.

Debra Brown Otrzymała Drugi Wyrok Śmierci

Współliczka mordercy Altona Colemana, 21-letnia Debra Brown została skazana, wyrokiem Sądu Najwyższego Indiana na śmierć na krześle elektrycznym za uduszenie 7-letniej dziewczynki z Gary.

Sędzia Richard Maroc ogłaszając wyrok — który jest już drugą karą śmierci wyznaczoną w sprawie Brown — stwierdził, iż dla czynu winnej nie ma żadnych okoliczności łagodzących, które pozwoliłyby na skazanie jej na więzienie.

Coleman i Brown wzbudziła falę przerażenia latem, 1984 r., kiedy to podróżując po stanach środkowo-zachodnich mordowali bestialsko bezbronne ofiary, z których większość stanowiły dzieci.

Pożar Platformy Kolejki CTA

W poniedziałek na platformie kolejki miejskiej CTA, na skrzyżowaniu Wabash i Lake doszło do pożaru. Przyczyną pożaru było zwarcie elektryczne.

Na szczęście pożar nie był bardzo poważny w konsekwencjach. Trzech pracowników CTA, prowadzących prace na torach, uległo zranieniom. Choć płomienie były bardzo wysokie to zdążyło je ugasić zanim doszło do wybuchu zbiorników z tlenem i acetylenem, które potrzebne były do robót na torach.

Z powodu pożaru kursy kolejek zostały zakłócone na kilka godzin.



GRAND CANYON — Szczątki samolotu, który uległ katastrofie 18 czerwca. Wskutek zderzenia się w powietrzu samolotu z helikopterem zginęło 25 osób. (UPI)

LOTERIA	
Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.	
Daily Lottery 23 Czerwca, 1986 2 2 4	Pick 4 23 Czerwca, 1986 8 9 8 0
Sobota, 21 Czerwca, 86 04 14 25 29 33 38	
Środa, 18 Czerwca, 86 05 14 21 26 30 41	

Mexico '86

PÓŁFINAŁY:
ŚRODA, 25 CZERWCA
GODZ. 1:00 po poł.
RFN-Francja
GODZ. 5:00 po poł.
Belgia-Argentyna
☆☆☆☆
Wszystkie mecze oglądać można na kanale 44 TV.